



**Setne urodziny Pana Antoniego Masieraka z Radawczyka**

**Nowy plac zabaw w Niedrzewicy Dużej**

**Narodowy Spis Powszechny**

## Od 1 kwietnia br. prowadzony jest Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Samospis internetowy trwa od 1 kwietnia do 30 września br. Jego podstawową metodą jest spis poprzez formularz dostępny na stronie spis.gov.pl.

Każda z osób podlegających spisowi może skorzystać ze spisu „na żądanie” - wystarczy zadzwonić na Infolinię spisową pod numer telefonu 22 279 99 99. Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:00, z wyłączeniem świąt i dni ustawowo wolnych. Jeżeli ktoś nie ma komputera, dostępu do Internetu lub potrzebuje pomocy by się spisać, będzie mógł skorzyst-

ać bezpłatnie z udostępnionego na terenie gminy lub w Urzędzie Statystycznym w Lublinie i jego Oddziałach pomieszczenia ze stanowiskiem komputerowym umożliwiającym przeprowadzenie samospisu. Taka forma spisu będzie możliwa tylko w przypadku, gdy sytuacja epidemiczna na to pozwoli.

Więcej informacji o spisie można znaleźć na stronie dedykowanej Narodowemu Spisowi Powszechnemu Ludności i Mieszkań 2021: spis.gov.pl.



## Kolejna udana akcja poboru krwi w Gminie Niedzwica Duża – podsumowanie

W niedzielę (21 marca) podczas terenowej akcji poboru krwi przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej w ambulansie krwi zarejestrowało się 28 osób. Krew pobrano od 24 osób, w tym 7 osób oddało ją po raz pierwszy. Łącznie zebrano 10,8 litrów krwi. To znakomity wynik!

Dziękujemy wszystkim dawcom za udział w akcji i serdecznie zachęcamy do uczestniczenia w kolejnych terenowych akcjach poboru krwi, które odbędą się 23 maja, 26 września oraz 28 listopada w godz. od 8.00 do 12.00.



### Informacje wstępne

1. Wydanie internetowe biuletynu jest do pobrania na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej.

2. Polub naszą stronę na Facebooku! Osoby chcące być na bieżąco informowane o aktualnych wydarzeniach dotyczących naszej Gminy zapraszamy do dołączenia do grona osób śledzących profil Gminy Niedzwica Duża na Facebooku:



[www.facebook.com/GminaNiedzwicaDuza/](https://www.facebook.com/GminaNiedzwicaDuza/)

## 4 maja ruszyły szczepienia przeciwko COVID – 19 w Punkcie Szczepień Powszechnych w Niedzwicy Dużej

Już dziś możesz się zarejestrować elektronicznie poprzez konto e-pacjenta lub infolinię do masowego punktu szczepień w Niedzwicy Dużej.

Punkt znajduje się w Szkole Podstawowej w Niedzwicy Dużej, ul. Lubelska (lokalizacja: wejście od strony parkingu przy ul. Szkolnej).

Punkt szczepień masowych będzie czynny w godz. 8.00-18.00 od wtorku do soboty.

Rejestrować się mogą wyłącznie roczniki przewidziane do szczepień.

Na miejscu, w punkcie szczepień, nie ma rejestracji.

Wszystkich zainteresowanych szczepieniem w PSP Niedzwica Duża prosimy o wypełnienie kwestionariusza wstępnego wywiadu przesiewowego przed szczepieniem przeciw COVID-19. Wzór kwestionariusza jest dostępny do pobrania na stronie Urzędu Gminy Niedzwica Duża.

Zapisy pacjentów z aktywnymi e-skierowaniami będą się odbywać poprzez:

- centralną e-rejestrację – [e-rejestracja.gov.pl](http://e-rejestracja.gov.pl)
  - Internetowe Konto Pacjenta (IKP) - [pacjent.gov.pl](http://pacjent.gov.pl)
  - Infolinię Narodowego Programu Szczepień - 989.
- Istnieje również możliwość zapisu pod nr tel.: 730 599 020.



## Uchwały Rady Gminy

Wszystkie sesje Rady Gminy Niedzwica Duża odbyły się z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa przeciw zakażeniu koronawirusem, bez udziału publiczności, po wyposażeniu radnych w rękawiczki i maseczki ochronne oraz zachowaniu odstępu 1,5 m pomiędzy ławkami.

9 marca 2021 roku, podczas XXX sesji, Rada Gminy Niedzwica Duża podjęła:

1. Uchwałę nr XXX/160/21 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok.

30 marca 2021 roku odbyła się XXXI sesja Rady Gminy Niedzwica Duża, podczas której podjęto:

1. Uchwałę nr XXXI/161/21 w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt” na terenie gminy Niedzwica Duża;
2. Uchwałę nr XXXI/162/21 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Niedzwica Duża do współpracy w ramach Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego i zawarciu porozumienia pomiędzy Gminą Niedzwica Duża i pozostałymi jednostkami samorządu terytorialnego Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego;
3. Uchwałę nr XXXI/163/21 w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej;
4. Uchwałę nr XXXI/164/21 w sprawie powołania Przewodniczącego doraźnej Komisji Statutowej;

5. Uchwałę nr XXXI/165/21 w sprawie zmiany uchwały ustalającej wysokość opłaty za pobyt dziecka w Żłobku „Niedźwiadek” w Niedzwicy Dużej;

6. Uchwałę nr XXXI/166/21 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na 2021 rok.

*Informujemy, że z pełną treścią uchwał można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża w zakładce Prawo lokalne/Uchwały Rady Gminy.*

*Komunikujemy również, że treści projektów uchwał, nad którymi będą obradować radni podczas sesji, z wyprzedzeniem publikowane są na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w zakładce: projekty aktów prawa lokalnego.*

Urząd Gminy Niedzwica Duża



## Wideospotkanie Ministra Edukacji i Nauki z uczniami ze Szkoły Podstawowej w Krężnicy Jarej

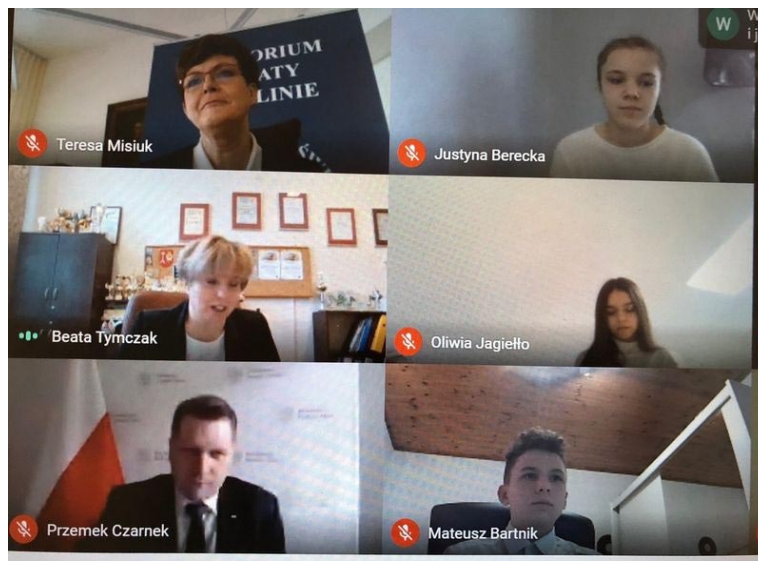
W dniu 29 marca 2021 roku Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek spotkał się online z uczniami z klas VI-VIII oraz dyrekcją Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy – Bohaterów AK w Krężnicy Jarej. Głównym tematem rozmowy była nauka zdalna i egzamin ośmioklasisty. Poruszono również kwestie gminnych inwestycji oświatowych.

W spotkaniu udział wzięli również lubelska Kurator Oświaty Teresa Misiuk oraz Wójt Gminy Niedzwica Duża Ryszard Golec.

Podczas spotkania minister podziękował dyrekcji i nauczycielom za wspieranie dzieci oraz ich rodziców

w trudnym czasie pandemii. Młodzież przyznała, że chciałaby, jak najszybciej jak będzie to możliwe, wrócić do nauki stacjonarnej.

W trakcie rozmowy Wójt Gminy Niedzwica Duża podkreślił znaczenie programów rządowych wspierających edukację. Wśród ostatnich edukacyjnych inwestycji gminy są m.in. renowacja boiska, rozbudowa szkoły czy remont stołówki. To nie koniec planów inwestycyjnych. Wśród najbliższych realizacji znajdują się: budowa przedszkola, sali gimnastycznej oraz termomodernizacja 4 obiektów sportowych.



## Gmina Niedzwica Duża otrzymała dotację na remont i przebudowę dróg gminnych

W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Funduszu Dróg Samorządowych) Gmina Niedzwica Duża uzyskała dofinansowanie na wsparcie realizacji dwóch zadań, pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 107068 L w m. Niedzwica Duża ul. Zamkowa i w m. Krebsówka” o łącznej długości 1,107 km oraz „Remont drogi gminnej Nr 107079L wraz z remontem mostu w m. Niedzwica Duża ul. Żabia ” o długości 0,609 km. Dofinansowanie wyniesie 50 % kosztów kwalifikowal-

nych zadań. Obecnie Gmina prowadzi postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wybór wykonawcy.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to wsparcie realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym. Termin realizacji zadań: do października 2021 roku.



## Święto Konstytucji 3 Maja

W dniu 3 maja obchodziliśmy okrągłą 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, właściwie Ustawy Rządowej z dnia 3 maja 1791 roku. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 Maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną spisana konstytucją, która regulowała podstawy ustroju Rzeczypospolitej.

Jej zapisy zakładały m.in. likwidację szlacheckiego prawa do tzw. liberum veto, wzięcie pod ochronę państwa ludności z najniższych warstw społecznych, trójpodział władzy, przy jednoczesnym wprowadzeniu szeregu innych, stanowiących odejście od dotychczasowej formuły rządów, ram prawnych. Ich nadrzędnym celem była nie tylko znacząca zmiana w funkcjonowaniu państwa i nadania mu całkowicie nowego kształtu (w zakresie kultury prawnej), ale także zwrócenie szerokiej uwagi na mieszkańców Rzeczypospolitej i ich rolę w kształtowaniu społecznego ładu.

Przez cały okres zaborów Konstytucja 3 Maja pozostała symbolem dążenia narodu polskiego do odzyskania niepodległości, a następnie była pierwszym świętem państwowym ustanowionym w niepodległej Polsce w 1919 r. Dzisiaj, ponownie od 1990 r. po upadku peerelowskiego reżimu komunistycznego, który zniósł to święto, obchodzimy kolejne rocznice uchwalenia Konstytucji wywieszając flagi na naszych domach, instytucjach, śpiewając polski hymn.

Jednocześnie od 1920 roku w rocznicę uchwalenia Konstytucji jest obchodzone święto kościelne Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. W tym dniu modlimy się w intencjach naszej Ojczyzny, prosząc Maryję o łaski na lepszą przyszłość naszego państwa i Polaków.

W tym roku z powodu panującej pandemii, rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja obchodziliśmy inaczej niż zazwyczaj. Ale tak, jak nasi przodkowie, nawet w trudnych czasach możemy budować pozytywny przekaz tego narodowego święta. Robimy to na wiele sposobów, także na poziomie lokalnym.

W Gminie Niedzwica Duża powstały różnego rodzaju inicjatywy aby uczcić święto 3 Maja. Jedną z nich był objęty Honorowym Patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty oraz Wójta Gminy Niedzwica Duża Wojewódzki konkurs plastyczno - wokalny „Młodzi Patriotci 2021”. Zorganizowany przez Świetlicę przy Szkole Podstawowej w Niedzwicy Dużej we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej konkurs, prócz upamiętnienia okrągłej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, miał przede wszystkim wzbogacić wiedzę historyczną oraz pobudzić do patriotycznych postaw dzieci i młodzieży.

W konkursie wzięło udział 66 uczniów ze szkół podstawowych z terenu województwa lubelskiego. Warto podkreślić bardzo wysoki poziom artystyczny i zaangażowanie uczestników. Wyniki zostały ogłoszone na stronie organizatorów, zaś nagrody ufundowano przez Wójta Gminy Niedzwica Duża oraz Bank Spółdzielczy w Niedzwicy Dużej.

Inną ważną inicjatywą było przygotowane i zrealizowane przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej słuchowisko pt. „Lekcja o Konstytucji”. W wykonanie materiału zaangażowali się m.in.: Wójt Gminy Niedzwica Duża Ryszard Golec, Sekretarz Gminy Renata Leszcz, Proboszcz Parafii w Niedzwicy Dużej ks. Marek Hawrylak, czy dyrektorzy szkół z terenu naszej gminy. Nagranie pomaga w odpowiedzi na zasadnicze pytania: Dlaczego dokument Konstytucji był/jest taki ważny? Jak zmienił ówczesną rzeczywistość?

230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja świętowaliśmy w dosyć nietypowy sposób, tak jak wiele innych wydarzeń odbywających się w czasie pandemii koronawirusa. Miejmy nadzieję, że za rok, 231. rocznicę tego wydarzenia będziemy mogli obchodzić już bardziej uroczysto, zgodnie z naszą wieloletnią tradycją, czego życzymy mieszkańcom naszej lokalnej społeczności i wszystkim Polakom.



## Nowe oblicze dworca PKP w Niedzwicy Dużej – podsumowanie realizacji projektów pn. „Termomodernizacja byłego dworca PKP – część mieszkalna” oraz „Mobilny LOF” – część publiczna i mieszkalna” oraz „Mobilny LOF”

Pochodzący z okresu 20-lecia międzywojennego, do tej pory bardzo zaniedbany budynek dworca kolejowego w Niedzwicy Dużej zyskał drugie życie. Zmodernizowany w ramach projektów pn. „Mobilny LOF”, „Termomodernizacja budynku byłego dworca PKP – część mieszkalna” oraz „Termomodernizacja budynku byłego dworca PKP – część publiczna” budynek dworca przeszedł szereg gruntownych zmian i modernizacji.

Przedmiotem pierwszego z projektów była: budowa węzła przesiadkowego (Głównego Węzła Komunikacyjnego Niedzwica Duża), przebudowa 205 m<sup>2</sup> budynku dworca kolejowego integrującego systemy: komunikacji kolejowej, komunikacji kołowej (autobusy regionalne i dalekobieżne) powiązanego z systemem komunikacji prywatnej dla kierowców samochodów, skuterów i rowerów, budowy zatoki autobusowej, przebudowy drogi dojazdowej przy węźle – ul. Kolejowa Niedzwicy Dużej, budowy parkingu w bezpośrednim sąsiedztwie dworca PKP z 30 miejscami postojowymi dla samochodów osobowych oraz 2 dla niepełnosprawnych, budowy 20 miejsc postojowych dla rowerów, budowy ok. 10 miejsc postojowych dla skuterów, budowy 536 metrów drogi rowerowej, budowy 700 m chodników tworzących dojście do Głównego Węzła Komunikacyjnego, oświetlenia energooszczędnego i ronda nawrotowego.

Zakres prac w ramach dwóch pozostałych projektów obejmował głęboką modernizację energetyczną dworca, wraz z montażem na dachu budynku instalacji fotowoltaicznej, docieplenia stropu, ścian zewnętrznych, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, oświetlenia, poprawy systemu grzewczego, naprawy i uzupełnienia tynków zewnętrznych, wykonania poziomych ścian fundamentowych i ścianek działowych, malowania, czy instalacji gazu ziemnego wraz ze źródłem ciepła. Wykonano także wymianę połaci dachowej

węj na obu częściach budynku oraz pochylnię dla osób niepełnosprawnych.

Wszystkie projekty zostały zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.



## Gmina Niedrzwica Duża otrzymała dwa dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę sieci wodociągowej w drodze gminnej 107066 m. Krężnica Jara oraz placu zabaw w Niedrzwicy Dużej

W dniu 2 marca 2021 roku Wójt Gminy Niedrzwica Duża pan Ryszard Golec wraz ze Skarbnikiem Gminy panem Januszem Duminem podpisali w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego umowę o dofinansowanie inwestycji pt. „Budowa sieci wodociągowej w drodze gminnej 107066 m. Krężnica Jara – cz. 2” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Dzięki podpisanej umowie Gmina będzie mogła wybudować sieć wodociągową wraz z przyłączami kwalifikowanymi. Długość sieci wodociągowej wraz z przyłączami kwalifikowanymi wyniesie 1615,4 m.

Przyłącza wodociągowe kwalifikowalne wykonywane będą do granicy działki nieruchomości Odbiorcy/Użytkownika. Dalszy odcinek przyłącza od granicy działki do połączenia z instalacją wodociągową w budynku Odbiorcy/Użytkownika wykona na własny koszt.

Dofinansowanie wg. Podpisanej umowy wyniesie 289,000 zł.

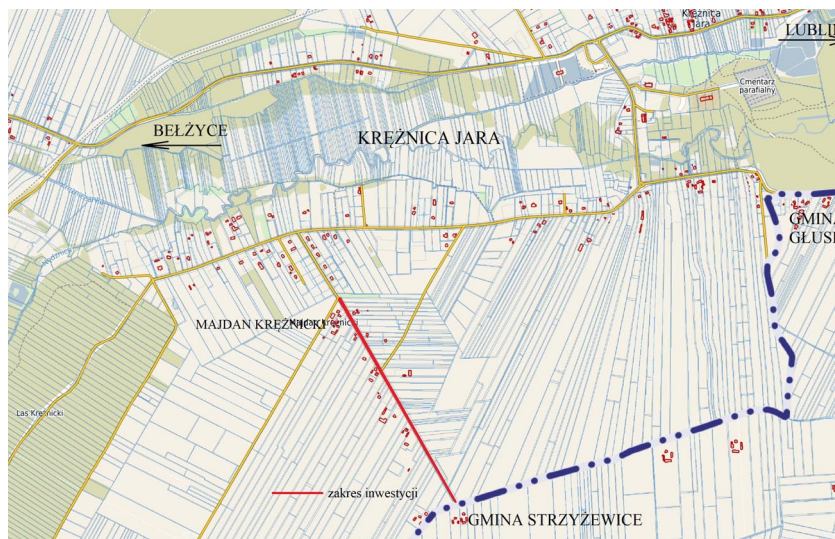
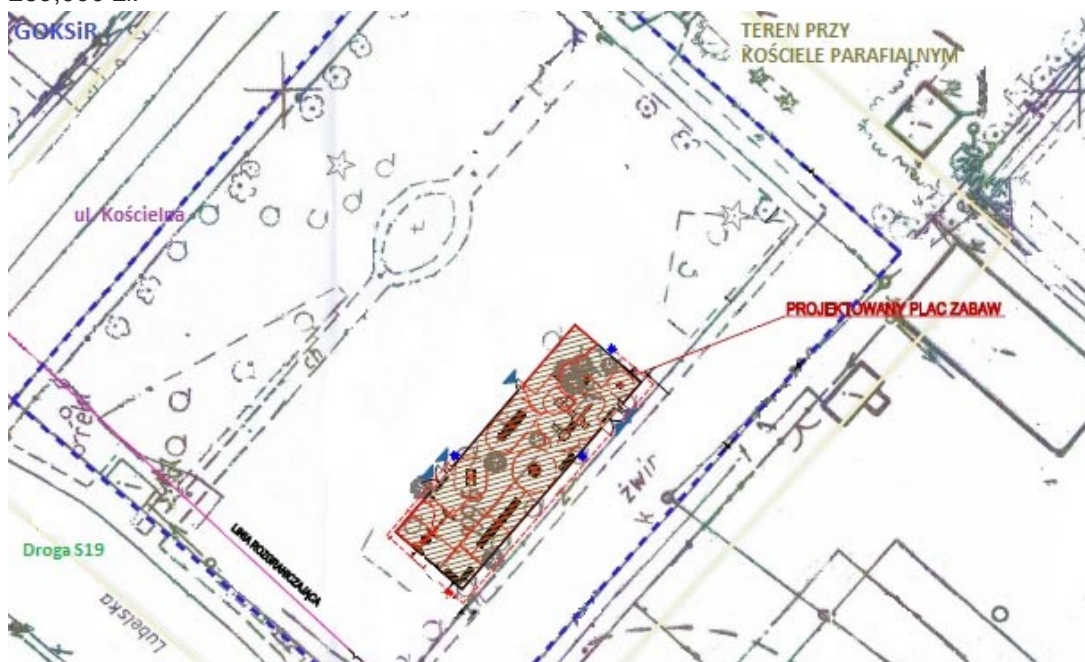
Termin realizacji prac to 30.09.2021 r.

Z kolei 25 marca 2021 roku Wójt Gminy oraz Skarbnik Gminy podpisali umowę o dofinansowanie inwestycji budowy placu zabaw wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Gminie Niedrzwica Duża. Plac zabaw zostanie zlokalizowany na działce o numerze ewidencyjnym 1937 pomiędzy drogą krajową nr 19 a placem kościelnym w Niedrzwicy Dużej. A łączna powierzchnia terenu wyniesie ok. 380 m<sup>2</sup>.

Plac będzie wyposażony w następujące urządzenia: moduł zabawowy (mostek, tunel, zjeżdżalnie), ławki, bujaki, karuzele, trapy, huśtawki.

Miejsce rekreacji szczególnie dla najmłodszych mieszkańców Gminy Niedrzwica Duża będzie w całości ogrodzone, a dostęp do niego umożliwią 2 furtki.

Dofinansowanie wyniesie 71 265, 00 zł, a termin realizacji inwestycji to 2 lata, nie później niż do 31 grudnia 2022 roku.



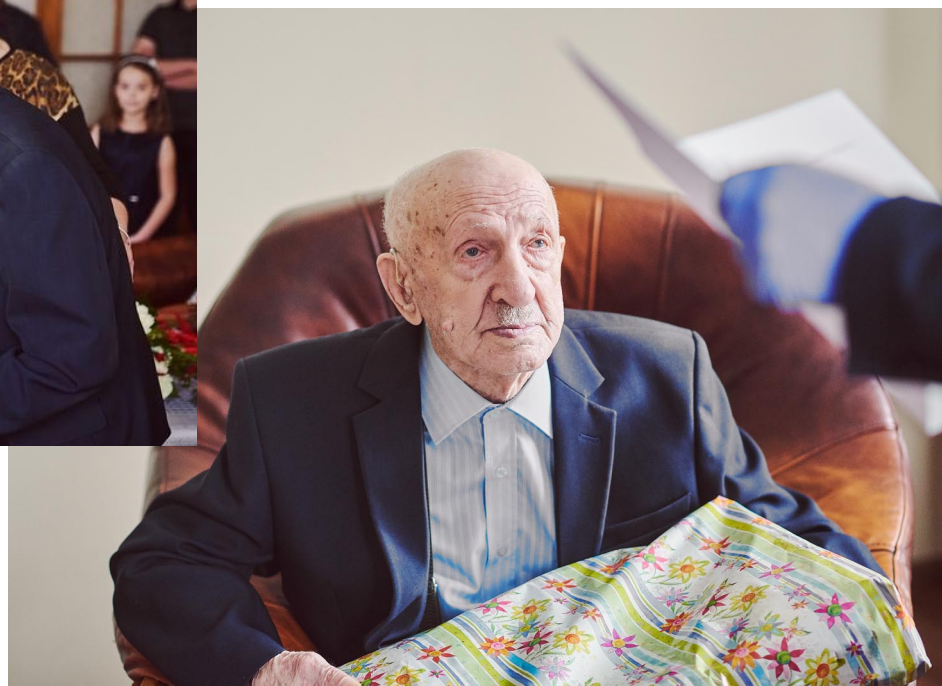
## 100-lecie urodzin Pana Antoniego Masieraka

W dniu 8 kwietnia 2021 roku Pan Antoni Masierak, mieszkaniec Radawczyka Kolonii Pierwszej, obchodził jubileusz 100-lecia urodzin.

Jubilat otrzymał pozdrowienia z wyrazami szacunku od Premiera Mateusza Morawieckiego. W tym uroczystym dniu Pana Antoniego odwiedził Wójt Gminy Pan Ryszard Golec oraz Sekretarz Gminy Pani Renata Leszcz.

W swoich życzeniach Pan Wójt zaznaczył, że Pan Antoni przeżył cały wiek w polskiej historii, doświadczając trudów i radości z nim związanych. Podkreślił przy tym, że tak długie życie z pewnością jest skarbnicą doświadczeń dla kilku pokoleń Polaków, ale również dla nas – mieszkańców Gminy Niedzwica Duża.

*Gmina Niedzwica Duża*



Zdjęcia: Ilona Szachtsznajder





PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, dnia 8 kwietnia 2021 r.

*Pan*  
*Antoni Masierak*

*Szanowny Panie,*

*z okazji wyjątkowego jubileuszu 100-lecia urodzin proszę przyjąć moje gratulacje oraz wyrazy szacunku. Oby kolejne lata były szczęśliwe i radosne.*

*Należy Pan do pokolenia głęboko doświadczonego najnowszą historią Polski. Był Pan świadkiem wielu trudnych, ale i doniosłych wydarzeń, które kształtowały kolejne pokolenia Polaków, ich patriotyzm i miłość Ojczyzny.*

*Seniorzy stanowią niezwykle istotną grupę naszego społeczeństwa. Możecie Państwo bardzo wiele dać rodzinie, najbliższemu otoczeniu i szczególnie młodym ludziom wkraczającym w czas dokonywania pierwszych, życiowych wyborów. Święty Jan Paweł II nazwał Seniorów „strażnikami pamięci zbiorowej”, którzy „mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości”. Proszę więc pamiętać, że wciąż potrzebujemy Pana doświadczenia i życiowej mądrości.*

*W tym szczególnym dniu – w imieniu własnym oraz członków Rady Ministrów – składam Panu serdeczne podziękowania za wszelkie trudy i owoce minionych lat. Dziękuję za swoistą lekcję życiowej wytrwałości, którą przekazuje Pan innym.*

*Przekazując najlepsze życzenia dobrego zdrowia, pomysłowości i pogody ducha oraz optymizmu na dalsze, szczęśliwe lata, serdecznie Pana pozdrawiam.*

Mateusz Morawiecki

„Sam możesz wybierać los, szczytów ślad! (...)  
Zrozum to, wejdź na szczyt...”  
(„Cień Wielkiej Góry” – Budka Suflera, 1975)

## Czcigodny Jubilat – Mistrz Kowalstwa Pan Antoni Masierak W Dniu Setnych Urodzin

Sto lat temu, ósmego kwietnia 1921 roku w Tomaszówce przyszedł na świat w rodzinie o tradycjach kowalskich Antoni Masierak, jako najmłodszy z pięciu synów małżeństwa Antoniego i Marianny Masieraków.

Rok 1921 to był rok szczególnie ważny, wręcz magiczny w historii Polski. Nastąpił po czterech latach wielkiej wojny i zrzucenia kajdanów po 123 latach niewoli. Europa i świat odetchnęły po zwycięstwie nad pandemią hiszpanki (1918 – 1920). Cud nad Wisłą 15 sierpnia 1920 złamał najazd bolszewicki.

Antoni Masierak nie zaznał łatwego dzieciństwa. Do Szkoły Powszechnej uczęszczał w Niedzwicy Dużej. Wczesną młodość i najpiękniejsze lata dorastania spędzał w Krężnicy Jarej u starszego brata Stanisława – kowala, któremu pomagał w kuźni, ucząc się jednocześnie trudnego kowalskiego rzemiosła.

Antoni Masierak miał 18 lat, gdy pierwszego września 1939 roku Niemcy uruchomili od zachodu czarną maszynę wojenną. Wkrótce po tej napaści, siedemnastego września nadeszła od wschodu nawałnica bolszewicka i rozgorzał czerwony świt...

Bezsens i tragedia wojny dotknęły niemal wszystkich Polaków. Jak wielu młodych ludzi z tzw. Pokolenia Kolumbów, Antoni nie mógł pogodzić się z okupacją Ojczyzny.

Jeszcze nie zagoiły się rany zadane Polakom w I wojnie światowej, a już rozszalało się drugie wojenne piekło. Kto potrafił, chwycił za broń... Antoni wyraźnie zapamiętał horror tamtych lat wojny.

W sierpniu 1944 r. 23-letni Antoni wraz z kilkoma rówieśnikami, został powołany do służby w 3. Pułku Piechoty II Armii Wojska Polskiego, sformowanej na Lubelszczyźnie, w okolicach Kąkolewnicy, pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego.

Jako żołnierz był Antoni Masierak kierownikiem warsztatu w jednostkach zaopatrzenia II Armii WP. Szlak bojowy zakończył szczęśliwie na Odrze. Największe boje toczyła II Armia WP od 16 kwietnia do 8 maja 1945 roku. Kilka przyczyn złożyło się na to, że zginęło prawdopodobnie 20 tysięcy naszych żołnierzy w trakcie forsowania Odry. Po zakończeniu II wojny światowej Antoni został zdemobilizowany i wrócił w rodzinne strony.

W tym też roku, jako 24-letni kawaler, poznał pannę Zofię Pietrzak, córkę Andrzeja i Bronisławy. Zawarł związek małżeński z Zofią i zamieszkał w Radawczyku, w rodzinnej miejscowości żony. Jak wszyscy, którzy przeżyli okupację, Antoni z Zofią rozpoczęli budowanie powojennej rzeczywistości. W ciężkich powojennych czasach Antoni założył i rozwijał w centrum wsi, w miejscu łatwo dostępnym i bezpiecznym, zakład kowalski. W kuźni spędził całe swoje zawodowe życie, na pewno około 60-ciu lat. Wybudował też dom obok kuźni,

na ziemi, którą otrzymał w posagu żony.

W niedługim czasie kuźnia stała się jedną z najnowocześniejszych w okolicy. Kowalski kunszt, doświadczenie i pracowitość Antoniego zaczęli doceniać okoliczni mieszkańcy. Kuźnia cieszyła się zasłużoną renomą. Działanie kuźni było ściśle związane z usługami dla rolników i strażaków, począwszy od podkuwania koni i reperacji (napraw) narzędzi i sprzętów rolniczych. Mistrz Antoni wytwarzał szeroki asortyment wyrobów kowalskich: kraty, zamki, zawiasy, podkuwał wozy i sanie. Dużych umiejętności wymagały wyroby kowalskie, szczególnie zdobione np. krzyże żelazne, umieszczane przy obiektach sakralnych, krzyże przydrożne, czy na grobach.

W kuźni naprawiał Mistrz Antoni pojazdy konne, różny sprzęt rolniczy i masowo wykonywał letnie i zimowe podkuwanie koni. Potrafił wykonać sprzęt rolniczy – pługi, brony, radła. Ostrzył noże, siekiery, piły.

Kuźnia Pana Antoniego to świat lat licealnych i studenckich naszych dzieci. Kiedy uprawialiśmy wiśniowy sad, potrzeba odwiedzania kuźni należała do obowiązków gospodarskich. Pan Antoni ostrzył noże w ciężkich kosiarkach i lemieszach przy pługu; naprawiał opryskiwacze, przyczepki, wózki, różny sprzęt sadowniczy, drabiny, mocował części maszyn, dorabiał uszkodzone. Bacznie pilnował ognia, kowadła, młota i ostrych narzędzi! Był bardzo ostrożny. Cierpliwie spełniał wymagania. Zawsze skupiony, unikał zbędnych słów.

Antoni i Zofia Masierakowie doczekali się trojga dzieci: córek – Haliny i Krystyny oraz syna Janusza. Aby utrzymać swoją rodzinę, Antoni pracował w kuźni od rana do wieczora. Ze względu na wiek, od kilku lat nie pracuje zawodowo, z czym nie pogodził się ostatecznie... Wrodzona skromność powoduje, że Mistrz Antoni niechętnie dzieli się wspomnieniami ze swojego życia. Powtarza, że najważniejsza dla Niego jest rodzina i jej, bez reszty poświęca się. Cieszy się, że ma szansę patrzeć, jak układają sobie życie jego najbliżsi – dzieci, wnuki i prawnuki.

Pan Profesor Janusz Szuster, który jako syn rolnika od najmłodszych lat kontaktował się z Panem Antonim w kuźni, na moje zapytanie, jak zapamiętał Mistrza, wyraził taką opinię: „Jest to postać trudna do opisanego. To człowiek z natury niezwykle skromny. To wybitny fachowiec w swojej branży. Człowiek szlachetny, godzien wielkiego szacunku. Małomówny, trochę samotnik. Człowiek konkretnej pracy. Mówił jak musiał. Wolał pracować w samotności. Zawsze skupiony był na powierzonej mu pracy. Nie odmówił nikomu pomocy”.

Kowalstwo to zawód wyjątkowo trudny, wymagający siły, inteligencji i cierpliwości. Ujarzmianie żelaza w ogniu i na kowadle to wyjątkowa sztuka, dla

wyjątkowych mężczyzn – silnych, twardych, odważnych i mądrych. Mistrzostwo w kuciu żelaza to, niezaprzeczalnie, talent kowala jako dar od Boga, ale też ciężka praca w pokonaniu żelaza i samego siebie. Dobry kowal musi być gorliwy w pracy i przedsiębiorczy, posiadać twórczy umysł i upór w dążeniu do celu.

Dziś prawdziwych kowali, ich kuźni i tamtych koni już prawie nie ma! Kuźnie zostały zastąpione przez warsztaty ślusarskie i samochodowe.

Kuźnie to wspomnienie i zapach mojego dzieciństwa.

Z sentymentem wspominam kowala Jana Gozdala z mojego rodzinnego Majdanu Radlińskiego i Józefa Gorajka z Zakącia. Bywałam w ich kuźniach wiele razy.

A jednak mi żal, że bezpowrotnie odszedł i zniknął tamten romantyczny świat wiejskich kuźni, dziarskich kowali i niecierpliwych koni w kolejce po nowe podkowy. Zamknięta kuźnia w Radawczyku to historyczna pamiątka, symbol ciężkiej pracy rąk Mistrza Antoniego. Dawno wygasł ogień w palenisku tej kuźni, a wiatr rozdmuchał popiół... Ostygło mocarne kowadło, zamilkł młot, ogłuchł Radawczyk... Nie słysząc rżenia koni oczekujących na zmianę podków. To końskie rżenie niósł zachodni wiatr do Strzeszkowic.

O takich ludziach, jak Pan Antoni Masierak,

zwykło się mówić, że są solą tej ziemi. Tak. Radawczykowskiej, urodzajnej i pracowitej ziemi!

Drogi Panie Antoni!

Pokornie dziękuję Panu za wszystkie nasze wspólne lata, jakie przeżyaliśmy w sąsiedztwie, na tej ziemi. Dziękuję stokrotnie za każdą, nawet najmniejszą Pańską pomoc i życzliwość. Ściskam i przytulam Pana spracowane ręce, którymi uczynił Pan tyle dobra tyłu ludziom! Podziwiam Pana, gratuluję Jubileuszu, życzę jeszcze długich lat życia w dobrym zdrowiu i bez trosk. Jest Pan Legendą Kowalstwa!

Kłaniam się nisko.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
Elżbieta Baran

Rodzinie i wszystkim Państwu, którzy udostępnił mi informacje o Jubilacie serdecznie dziękuję.

Z opowieścią o Zacnym Jubilacie Panu Antonim Masieraku wysyłam Wszystkim moim, nadal wiernym, Czytelnikom i każdemu z osobna dużo życiodajnego, wiosennego słońca na te trudne i nieprzewidywalne dni covidowej pandemii.

Elżbieta Baran

## No i tak się przeżyło... - wspomnienia Stanisławy Uniłowskiej

### Okres II wojny światowej

8 września 1939 roku miał miejsce nalot bombowy przy torach w okolicach Niedzwicy Kościelnej, między innymi na Zalesiu. Pani Stanisława Uniłowska miała wtedy niespełna dziewięć lat. *Pamiętam jak samoloty latały, bomby zrzucały. Tu się pali, tam się pali, tu bomby lecą, samoloty lecą. Koło Plewika jak zrzuciły przy drodze, tam w lesie, to te doły są do tej pory. Trochę to wyrównali już, ale jeszcze widać. Wówczas zginął 16-letni Waclaw Kępowicz, który wioził zboże na rzecz kontyngentu. Później zrobili takie schroniska, żeby się w nich chować trochę... ale gdzie tam się schowasz? Oj, żeby nigdy i nigdzie już tego nie było. Małe się bały, większe się bały i dorosłe się bały. Straszne rzeczy.* Na Zalesiu zginęło wiele osób. Ojciec pani Stanisławy został pobity przez Niemców, wskutek czego w niedługim czasie zmarł. *To był 1945 rok, tata miał wtedy 49 lat, a mama była siedem lat młodsza od niego. I tak żeśmy musieli potem się męczyć, ja musiałam robić w polu końmi, bo kto? Ja miałam 15 lat, a mój brat 7. A tu Niemcy zabierali – i zboże, i krowy dwie (cielęta), i świnie, kartofle jakies - co było, to wszystkim zabierali. Potem zabrakło na wiosnę, ale później to trawa, to coś... i przetrzymało się jakoś tą resztę.*

W opowieści dotyczącej osób znanych pani Uniłowskiej pojawia się niejedna ofiara konfliktu światowego. *Na Zalesiu mieszkała Pietraska, trochę starsza ode mnie, której w czasie wojny zginęło dwóch synów – Stanisław i Jan. Stanisław trudnił się polityką, to w nocy przyjechali i go zabrali. A Jan jechał do pracy do Niedzwicy Dużej, tam na magazynie robił. To go złapali tam*

*koło torów, na drodze i też nie wrócił. Był też taki Kąkol na Kandydatach, jechali i – ni z tego ni z owego – zastrzelili go. Taki był młodszy może ode mnie. Dużo ludzi z naszej wioski zginęło. Zginął też mój cioteczny brat, zabili go w polu, bo uciekał z domu, pewnie żeby go nie złapali - tego nie wiem.*

Wśród mieszkańców Zalesia w okresie II wojny światowej było kilka rodzin zajmujących się pomocą więźniom osadzonym na Majdanku. Pomoc polegała przede wszystkim na potajemnym dostarczaniu żywności. Niestety najprawdopodobniej współpraca niektórych osób z Niemcami spowodowała, że rodziny te zostały wymordowane. *Mieszkali tu Zdebie, którzy pomagali na Majdanku Polakom, wozili więźniom żywność. Po jednej stronie mieszkali Baranowie, a po drugiej Zdebie. Ktoś ich oskarżył, to w nocy zajechali Niemcy i wyłapali ich. Nikt nie wrócił z tych Zdebów, Baranów, Janczaków... Wszyscy mieszkali w tym miejscu, gdzie teraz Kazia Janczakowa. Pamiętam te budynki, które tam były, Niemcy palili je i zabrali wszystkich.*

Przez jakiś czas kilku żołnierzy niemieckich przebywało w gospodarstwie państwa Masiaków (czyli w domu rodzinnym pani Uniłowskiej). W stodole trzymali konie, ale mieli tam też stół, przy którym jedli. *Zdaje się, że nic nie mówili po polsku. Nie wiem, ilu ich tam było, nie pamiętam. W stodole stały konie niemieckie, takie ogromne, było ich chyba ze cztery. Tata jeszcze wtedy żył, musiał iść w pole ukosić żyta. A oni to żyto porznęli na sieczkarni i karmili te konie... A po jakimś czasie już się wyprowadzili gdzieś indziej.*

Wyzwolenie wkraczające do Polski wraz

z czerwonoarmistami nieraz wywoływało mieszane uczucia. Nadal panowała wojna, nieustanny lęk towarzyszył ludziom przez kilka ostatnich lat, więc widok umundurowanego człowieka z pewnością nie wzbudzał zaufania. Tym bardziej, gdy z domu do domu przekazywano sobie nienajlepsze informacje o tym, w jaki sposób Polacy są wyzwani. Jak *wchodzili Rosjanie, to pamiętam, że w domu byłam sama. Mama akurat zrobiła masło, zostawiła je na stole i gdzieś poszła, a tu we dwóch chodzili i zabrali to masło wtedy. Nie wiem dokładnie kto, mówili, że jakieś Bułgary czy to Rosjanie chodzili po wsi. Kury łapali u ludzi. U nas gotowali te kury, w sagany to kładli i na kuchnię, zjedli, wypili, i poszli dalej. Jak oni wchodzili gotować, to my siedzieliśmy poza domem, bo się ich baliśmy. Na nich mówili „czarniuchy”, czy jakoś tak ludzie ich przezywali.*

### Okres powojenny

Stanisława Uniłowska wspomina, że dla niektórych osób po wojnie życie okazało się nieco łatwiejsze na wsi niż w mieście. Czasem mieszkańcy miast decydowali się na przeprowadzkę na wieś, a czasem wieś stanowiła przystanek w ucieczce do innych miejscowości. Również na Zalesiu spotkać można było imigrantów z miasta. *Po wojnie na wsi było łatwiej. Dużo było tu ludzi z Warszawy, tu przebywali [m.in.] Drozdowscy z dziećmi, bo się bali w Warszawie mieszkać. A jak się nazywała reszta - tego nie wiem. Oni nie przyjeżdżali tu do rodziny, to byli zupełnie obcy ludzie. Przeważnie u Pietraski mieszkali.*

Tymczasem w rodzinnym domu pani Uniłowskiej okres powojenny nie należał do najłatwiejszych. Ojciec zmarł, a matka została z czwórką dzieci (w tym dwoje z niepełnosprawnościami) i gospodarstwem do utrzymania. Wyżywienie pięcioosobowej rodziny było tym trudniejsze, że gospodarstwo zostało ograbione przez Niemców. *A po wojnie była bieda, bo to było wszystko zabrane, zmarnowane i nie było się z czego rzucić. My zostali czworo z mamą, z Jankiem niepełnos-*

*prawnym i Helką niepełnosprawną. A ja i Józek to już byliśmy takie galante, latające! Mama to był marny działacz, ale jakoś szło...*

Po wojnie w domach organizowano różne potańcówki. *Takich zabaw było u Plewika trochę, to tak potańczyły, na harmonii pograły... Ja nie chodziłam. U nas nie było tak wesoło, żeby latać i bawić się, bo w domu zawsze była robota. Ja nie chodziłam na te bale, ani razu nie byłam. No i tak się przeżyło.*

### Szkoła

W pierwszej połowie XX wieku idea powszechnego szkolnictwa nabierała rozpędu. Polacy coraz chętniej zapisywali dzieci do szkół, jednak nie zawsze i nie każdy mógł sobie na to pozwolić. W wielu domach nadal panowało przekonanie, że ważniejsza od nauki jest praca oraz utrzymanie gospodarstwa i rodziny. Stanisława Uniłowska miała okazję tylko „zasmakować” pobytu w szkole, w trudnych warunkach lat powojennych. *Przed wojną nie chodziłam do szkoły, potem 1 września 1939 roku zaczęła się wojna, bomby leciały. Skończyła się w 1945 roku. Zaraz po wojnie szkoła trochę była na wsi, tam na Kolonii [Niedzwica Kościelna Kolonia], to tam byłam parę razy. To było u Starzyńskich, o tak - w chałupie. Tam było ciasno. Wtedy gdy ja chodziłam do szkoły, to nie uczyli wierszy ani piosenek, nie miał kto chyba uczyć, wszyscy nauczyciele byli rozproszeni. Uczył pan Kiszarkiewicz. A u nas w domu nie było czasu tak chodzić, nawet na zeszyty i książki nie było pieniędzy, no bo tak było po wojnie. I nie chodziłam. Pisać i czytać jeszcze się w szkole nauczyłam, szybkoitko się nauczyłam. Później szkoła była w Kościelnej, tam co teraz apteka jest [Dom Ludowy], ale ja już nie chodziłam. Umiałam już czytać i pisać, to po co? Jedni chodzili, drudzy nie chodzili - jak kto chciał.*

Według relacji Stanisławy Uniłowskiej  
Dominika Lipowska

## Sprostowanie

W ostatnim wydaniu „Biuletynu Info” (nr 84/MARZEC 2021) w opowieściach przekazanych przez Pana Henryka Szlachetkę, opisywane zdarzenia umiejscowiono w Strzeszkowicach. Wyłącznie wspomnienia dotyczące młyna powinny dotyczyć Strzeszkowic, pozostałe miały miejsce w Niedzwicy Dużej.

## Podziękowania

W dniu 26 lutego br. w Niedzwicy Dużej pożegnaliśmy Ukochanego Tatę i Dziadka śp. Jana Kowalskiego, zarazem męża śp. Janiny Kowalskiej i ojca śp. księdza Zbigniewa Kowalskiego.

Wspominamy Go w poczuciu nieutulonego żalu, ale i z dumą, ponieważ był niezwykle skromnym, oddanym swojej rodzinie człowiekiem. Odnajdywał sens życia w codziennej pracy, służąc innym radą i pomocą. Wierzmy, że na zawsze pozostanie w sercach i pamięci ludzi, którzy cenili Go jako dobrego człowieka, doświadczanego i pracowitego rzemieślnika. Świątynia, w której

żegnaliśmy śp. Jana Kowalskiego, to także dzieło Jego rąk, tu pozostawił trwały ślad na każdej położonej przez siebie cegle.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych i łączyli się z nami w bólu - składamy szczerze podziękowania. Serdeczne Bóg zapłać Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym, zwłaszcza Księdzu Biskupowi i Kapłanom uczestniczącym we Mszy świętej pogrzebowej.

Córka i Syn z Rodzinami

## Do szewskiej pasji trudno go doprowadzić, a bez butów nie chodzi

„Drewniaczek” znajduje się w Niedzwicy Dużej od 1999 roku. W środku znaleźć można - oprócz kopyt - także maszyny do szycia, obcęgi, szlifiarki, śrubki, fleczki... Pomimo lokalizacji przy dość ruchliwej ulicy, panuje tu błogi spokój, słychać niemal wyłącznie tykanie zegara. Zanim stworzono to miejsce, przez wiele lat okoliczni mieszkańcy przychodzili naprawiać buty do szewca na Zalesiu. Edward Drewniak ma 89 lat i wciąż z zapałem wykonuje swój zawód. Jest jedynym szewcem na terenie gminy.

### Początki

Swoje pierwsze kroki w zawodzie Edward Drewniak stawiał pod okiem stryja, który prowadził zakład szewski w latach powojennych w Niedzwicy Dużej. Najpierw przyglądał się jego pracy, później spróbował własnych sił, aż w końcu miał możliwość pomagania. *Miałem 18 lat, gdy po raz pierwszy trzymałem narzędzia szewskie. Drobiazgi takie robiłem. Stryj robił buty, maszynę miał i szył. A ja lubiłem obserwować trochę. Jak się nie chodziło do szkoły, to się chodziło pomagać. W 1953 roku, kiedy poszedłem do wojska, to już oficerki robiłem dla ludzi. Miałem wtedy 21 lat i w książeczce wojskowej zapisano mi jako zawód – szewc.*

Po powrocie z wojska, w końcu 1954 roku, przyszedł czas aby zacząć zarabiać na własne utrzymanie. *Czasy były takie, jakie były. I po prostu z tego żyłem, a nie z hektara... Kiedyś moda była buty robić, ludzie dużo robili. A w Niedzwicy, czy w okolicy, było jeszcze kilku szewców.*

Do końca 1957 roku Edward Drewniak naprawiał buty w swoim domu rodzinnym w Niedzwicy Dużej, a od 1959 roku pracował już w swoim obecnym domu na Zalesiu w Niedzwicy Kościelnej. Do lat 70-tych cholewki musiał wozić do kamasznika, żeby

szyć je na maszynie. W 1975 roku kupił już swoją, dzięki czemu wszystko mógł robić na miejscu, u siebie. Ta maszyna służy mu do dzisiaj. Zakład szewski w domu na Zalesiu funkcjonował do 1999 roku – wtedy został przeniesiony do Niedzwicy Dużej, do obecnego miejsca. Rodzina pana Edwarda składa serdeczne podziękowania dla GS „SCH” w Niedzwicy Dużej za życzliwą współpracę i wynajęcie lokalu pod Zakład Szewski.

### Na bieżąco z modą

Szewc jest również projektantem. Dzięki temu obserwuje zmieniającą się modę i musi śledzić obowiązujące w danym czasie trendy. *Buty przede wszystkim reperowałem, ale i nowe robiłem. Sam kroilem, ale wzory były już gotowe. Dla mężczyzn szyłem oficerki, gdy była jeszcze taka moda. Później, w latach 70-tych mężczyźni zaczęli w krótkich butach chodzić. Nauczyłem się też szyć kozaczki, bo nastaly czasy, że tylko damskie buty były do zrobienia. I półbuty się robiło, i różne kamaszki, i szpileczki. Później już przeszedłem na reperację i naprawę butów. I tak jest obecnie.*



### Buty nie do zdarcia

Do zakładu prowadzonego niegdyś w domu na Zalesiu przyjeżdżali mieszkańcy przede wszystkim z gmin Niedzwica i Borzechów. Edward Drewniak wspomina, że robił wówczas buty na zamówienie i nadal potrafiłby je zrobić, jednak czasy się zmieniły. Na pytanie, czy były drogie odpowiada: *Niedrogie! Tańsze jak w sklepie.*

Jakość butów sztych na miarę u szewca jest zupełnie inna niż kupionych z linii produkcyjnej w fabryce. *Dawniej podeszwy to były mocne, bo skórzane. I chodzili ludzie, jeszcze do tej pory mają te buty, które ja robiłem. Jedna pani chodziła w nich blisko dwadzieścia lat, kozaczki, takie na filcu. Przyjechała po kolejną parę, zamówiła na zaś, bo w poprzednich jeszcze chodziła. W takich butach chodziło się nie rok czy kilka, ale nawet kilkadziesiąt lat. To były buty „nie do zdarcia”.* Dotychczas pan Edward sam robił buty dla siebie. Aczkolwiek zauważa, że nie zawsze udawały się idealnie dopasowane. *Dzisiaj, nawet jeśli kupuje buty, zawsze musi do nich dodać coś od siebie. Te kupiłem, ale ze dwa lata już w nich chodzę. Jak nowe były, to ja sobie zaraz przybiłem podeszwy, bo tamte były śliskie. Wziąłem te zelówki i fleczki, podwyższyłem. A jak się zużyją, to się nowe da.* Szewc nie chodzi więc bez butów. Szewc ma nieniszczące się buty, bo – jak sam mówi – jak trzeba to trzeba...



**Rowerem do pracy**

W zimie pan Edward przyjeżdża do pracy samochodem, z synem. Jednak gdy tylko zrobi się ciepło – otwiera sezon na rower. Uwielbia jeździć rowerem, jak mówi można zawsze przystając, z kimś porozmawiać, podziwiać przyrodę i oddychać świeżym powietrzem, zwłaszcza jadąc przez las. *Mam dwa rowery w domu i jeżdżę nimi, jak tylko zrobi się ciepłej, tzn. na wiosnę i w lecie. Tutaj kiedyś taka ścieżka była wzdłuż torów i bardzo dobrze było wtedy przyjeżdżać. Sąsiadka jak mnie widzi, gdy jadę rowerem, to się dziwi - „jeszcze jeździ rowerem...” A co to przeszkadza?*

Sam dojazd do zakładu, praktycznie na terenie jednej miejscowości, nie stanowi problemu, chociaż trzeba pokonać trasę kilku kilometrów. Dla pana Edwarda nie ma jednak nic niemożliwego. Jak mówi „ruch to zdrowie”. Trochę trudniej było dojeżdżać do Lublina po potrzebne materiały. Jednak jeszcze niecałe dziesięć lat temu pan Edward sam kupował sobie wszystkie rzeczy potrzebne do naprawy butów, w Lublinie przy ulicy Lubartowskiej. *Rower zostawiałem w Niedzwicy i jechałem autobusem, to ciężko było... Teraz już bym tego nie zrobił. Skóry miałem, teczkę - wszystko pod pachę i do PKS-u piechotą. A później na rower wzięłem koszyk i przyjechałem to godzina była jedenasta. Nie tak dawno takie czasy były, że jeszcze się chodziło i roboty było masa. A dzisiaj się inaczej zrobiło.*

**...ludzie czasem nie przychodzą i zapominają o swoich butach**

Klienci przynoszą buty do naprawy z prośbą, aby zrobić je jak najszybciej, „na pojutrze”. Pan Edward poświęca czas i swoje materiały, robi to z zamiłowaniem i czeka na odbiór. Zdarza się, że klienci odbierają swoje buty po tygodniu. Zdarza się też, że i po dwóch-czterech latach nikt się nie zjawia. A buty nadal czekają na półkach. Pan Edward wyjmuje po kolei i opowiada: *Takie buty reperowałem, zamki się wszyło, to już leży ze cztery lata tutaj. O, tu poklejone były, nikt nie przyjdzie po nie - dwa lata leżą... Te buty robiłem, to przecież skórzane! Nikt nie przyjdzie, ale stoją. Jakbym otworzył tę spiżarkę tam... to tam wszystko jest! Miałbym butów więcej niż tych ciuchów obok. Nie zniechęca się jednak, bo to zajęcie jest jego pasją i nie wyobraża sobie życia bez niej.*

A w domu nie można sobie znaleźć miejsca. *Jak*

*mam w domu być, to sobie przyjdę i posiedzę tutaj. Żeby ludzie pomogli, żeby przychodzili, to by się utrzymało. Szkoda tego zostawić. Pan Edward cieszy się, gdy tylko usłyszy, że ktoś puka do okienka. Często naprawia buty dosłownie „od ręki”. Na przykład, gdy klient zdejmie but i pokaże, że trzeba przybić fleki.*

**Muzykalny szewc**

Za okupacji niemieckiej Edward Drewniak grał na bębenku. Wraz ze swoim starszym bratem Mieczysławem, który grał na akordeonie oraz z kolegami tworzyli zespół do przygrywania na domowych potańcówkach. Na akordeonie pan Edward nauczył się grać później, ale jeszcze przed pobylem w wojsku.

Przyszedł czas, kiedy organista z Niedzwicy Kościelnej - Jan Pyszniak zaczął organizować chór. *Jeszcze przed moim weselem – 1957-58 rok był. Przeszedł do mnie Szuba [Marian Szuba – śpiewał w chórze, członek Zespołu Śpiewaczego z Niedzwicy Kościelnej] i mówi „przyjdź do nas na organistówkę”. Tutaj na zakręcie, obok kościoła, gdzie teraz ta kapliczka stoi, to stara organistówka była, taka drewniana. Ja nie chciałem iść, ale mnie Szuba wziął. To jeszcze organista Pyszniak mówił, że bym przyszedł do niego, to by mnie z nut nauczył grać. Ale nie byłem u niego, bo już nie było czasu później, jak już swoje wesele miałem, swoją robotę, to gdzie tam... Zaniechało się to wszystko. I nie śpiewałem w chórze.*

Swój pierwszy instrument kupił w Lublinie. *Duży był, piękny włoski akordeon. Ale moment był taki w 1959 roku, że zawiozłem go do Lublina, do komis - na 1-go Maja. Mieliśmy z żoną zgodzone mieszkanie w Osmolicach, trzeba było coś dolożyć. I za ten akordeon dostałem niecały tysiąc złotych. Odwiedzałem później komis, żeby sprawdzić, czy akordeon jeszcze nie został kupiony. Po tygodniu jeszcze nie poszedł jak zaglądałem. A później jakiś pan oglądał go, w tym momencie kiedy ja byłem. I on mówi, że podoba mu się i chciałby kupić. Można było jeszcze wycofać, dopóki nie było sprzedane. A ta właścicielka mówi „przepraszam bardzo, ale teraz nasz jest akordeon”. I zgodziłem się na to, żeby sprzedała. Przy mnie, na moich oczach kupił i wypłacił dziewięć tysięcy. Miałbym pół mieszkania kupionego za ten akordeon!*

W późniejszych latach pan Edward kupił sobie kolejny akordeon, który ma do dziś, bo przecież bez niego nie wyobrażał sobie życia. Swoją grą umiłował i umiła nadal m.in. rodzinne i sąsiedzkie spotkania. Akordeon pielęgnuje jak cenny skarb, to instrument zadbane i mimo upływu lat wyglądający wciąż jak nowy.

**Z pokolenia na pokolenie**

Szewską pasję w rodzinie Drewniaków zapoczątkował stryj pana Edwarda, ale zafascynował się nią także syn – Krzysztof. *Krzysiek to wszystko robi, szyje i projektuje buty. On był w szkole kaletniczej, bo miał do tego dryg. Przyglądał się w domu, robił to i z tego się zaczęło. Jak poszedłem na pierwszą wywiadówkę, to nauczycielka mówiła, że z nim można produkcję robić, a nie uczyć go. Jest bardzo dokładny.*

Pan Krzysztof wspomina i opowiada: „*Jak tata robił buty to ja prostowałem krzywe gwoździki. Przy zaciąganiu cholewek na kopyto nieraz walnąłem się młotkiem w palec. Kiedyś nie było takich klejów jak teraz i spody do butów przybijało się drewnianymi kołeczkami. Takie ręcznie robione buty były dopieszczane z każdej strony. Z każdej strony opukane młotkiem i wypolerowane pastą. Teraz już liczy się tylko marketing, a buty*

*robione na masową skalę są takie jakie są. Jak się rozkleją spody to w środku widać papier zamiast skóry – ma być tanio. Do tego gotowe odlewane podeszwy, które nie przepuszczają powietrza i noga się poci. Ale wszędzie chodzi o cenę w tym świecie. Buty mają być na sezon i nie dłużej.*

Krzysztof Drewniak pracuje obecnie w Lublinie jako kaletnik-modelarz w firmie kaletniczej, która w swojej ofercie ma wiele produktów ze skóry, m.in. różnego rodzaju torby i plecaki. *Jest to moja główna praca, ale kiedy tylko czas pozwala - pracuję w warsztacie w Niedzwicy Dużej. Wykonuję tu usługi kaletniczo-naprawcze, tzn. naprawiam buty, torebki, plecaki, suwaki, napy, jak również szyję paski do spodni, portfele, obroże itp.*

*Dodam też, że rodzicom zawdzięczam to, że wiem skąd się bierze chleb i że trzeba na niego zapracować.*

Według relacji Edwarda Drewniaka  
Dominika Lipowska



## Odnowienie kapliczki

Wiosną 2021 roku zakończyły się prace renowacyjne kapliczki na Borkowiznie. Ostatni jej remont w 2016 roku polegał na wymianie pokrycia dachowego. W tegorocznym wymieniono podwójne okna i półkoliste oszklone drzwi z futryną. Z uwagi na nietypowy wymiar i oryginalne szprosy, okna i drzwi wykonane zostały pod zamówienie przez niemieckiego rzemieślnika, co zdecydowanie podniosło koszty remontu, finansowanego w całości ze środków własnych mieszkańców Borkowizny. We wnętrzu kapliczki położono nowe tynki oraz pomalowano ściany. Obrazy odświeżono i przyozdobiono nowymi dekoracjami kwiatowymi. Teren wokół kapliczki uporządkowano ze zbędnej roślinności. Wszystkie prace wykonali społecznie mieszkańcy Borkowizny.

W kapliczce odbyło się w Wielką Sobotę trady-

cyjne poświęcenie pokarmów. Zaangażowanie mieszkańców w prace poprawiające wygląd blisko 70. letniej kapliczki świadczy o ich szacunku dla tradycji i przeszłości. Sołtys Borkowizny pani Katarzyna Plewik składa podziękowania wszystkim mieszkańcom za wszelką pomoc przy odnowie kapliczki.

MK



## Szersze spojrzenie na edukację – szkoła bez ocen

Informujemy, że od września 2021 r. Szkoła Podstawowa w Mariance w klasach I-VI zmienia charakter pracy. Naszą główną misją będzie inspirowanie i wspieranie ucznia w jego rozwoju tak, by stał się świadomym, odpowiedzialnym, empatycznym i społecznie wrażliwym człowiekiem, z silnym poczuciem własnej wartości.

Stawiamy na naukę, pracę i zabawę, na docenianie, a nie ocenianie. Procesowi uczenia się nie będą towarzyszyć szkolne oceny, a opisowe formy, na podstawie których kształtowana będzie obowiązująca w systemie edukacji ocena końcowa. Będziemy chcieli też ograniczyć prace domowe, zachęcając uczniów do pracy własnej w szkole, udziału w projektach. Chcemy rozwijać uczniów poprzez wspieranie ich naturalnej ciekawości poznawczej, właściwe podejście do oceniania, tzn. informowania o poziomie ich osiągnięć edukacyjnych i zachowaniu oraz o ich postępach. Badania nad mózgiem pokazują, że dziecko w atmosferze rywalizacji nie uczy się, a doznaje ciągłego poczucia klęski i utraty motywacji. Oceniając i koncentrując uczenie na ocenach, osłabiamy znaczenie wiedzy. Celem przestają być nowe informacje, umiejętności czy radość z poznawania świata - celem stają się oceny, a do szkoły nie chodzimy, żeby zdobywać oceny, tylko wiedzę, umiejętności. Chcemy kształtować nową kulturę błędów, tak żeby uczeń wiedział, że proces uczenia to popęplnianie błędów

i ich poprawa. Będziemy dążyć do tego, aby uczeń brał odpowiedzialność za swoją edukację.

W naszej szkole organizowane są zajęcia dodatkowe, m.in. zajęcia z programowania, językowe – angielski i niemiecki, polski, matematyczne, czytelnicze. Realizujemy rekomendowane programy profilaktyczne rozwijające inteligencję emocjonalną, samoocenę. Otaczamy dzieci troską i zainteresowaniem. Kształtujemy zdrowe nawyki – właściwe odżywianie, aktywny wypoczynek, prowadzimy aktywne przerwy, lekcje na świeżym powietrzu. Realizacji ciekawych i interesujących zajęć sprzyja przyjazna atmosfera, zainteresowane potrzebami dziecka grono pedagogiczne, baza dydaktyczna - monitory interaktywne, tablice multimedialne, laptopy i tablety dostępne dla uczniów, mobilne laboratorium Einsteina, roboty do kodowania i programowania. Dążymy do tworzenia przyjaznego otoczenia, zapewniającego warunki do rozwoju i wypoczynku. Naszym marzeniem jest stworzenie szkoły bez dzwonka, z wygodnymi pufami, podręczną biblioteczką, grami. Tworzymy zgrany, wspierający się zespół, kierujący się zasadą J. Korczaka "Pozwól dzieciom błędzić i radośnie dążyć do poprawy". Szanowni Rodzice, jeśli odpowiada Wam model szkoły dostrzegającej i doceniającej Wasze dziecko, zapraszamy do nas.

*Szkoła Podstawowa w Mariance*





## Przedszkolaki powitały wiosnę

Chociaż tegoroczna zima dostarczyła nam mnóstwa okazji do zabaw ze śniegiem, to z utęsknieniem czekaliśmy na nadejście wiosny. Przygotowywaliśmy się na jej uroczyste powitanie w każdej grupie wiekowej, tak by 22 marca zaprezentować nasze osiągnięcia. W poniedziałek grupy młodsze, a następnie starszaki wyruszyły z przedszkola na pobliski plac zabaw, gdzie jeszcze w nieco zimowej scenerii, przy okolicznościowych piosenkach, z okrzykami pożegnaliśmy zimą w postaci wykonanych wspólnie Marzann. Wiosnę powitaliśmy wykonanymi gaikami i kwiatami – odwdzięczyła się nam łaskocząc nasze noski ciepłymi promykami słońca. To zachęciło nas do pierwszych wiosennych spacerów, podczas których szukaliśmy jej oznak.

*Przedszkole w Niedzwicy Dużej*



## Przedszkolaki świętują DZIEŃ ZIEMI

22 kwietnia obchodzony jest „Dzień Ziemi”; jak co roku z tej okazji nasze przedszkolaki, przez cały tydzień rozmawiały o ekologii. We wszystkich grupach wiekowych dzieci słuchały opowiadań i wierszy, oceniały postępowanie ich bohaterów oraz uczyły się piosenek o tematyce ochrony środowiska. Powstawały również liczne prace plastyczne, niektóre z przedmiotów już zużytych - w ten sposób przedszkolaki wdrażały ideę recyklingu. Wiele uwagi poświęcono pojęciu segregacji śmieci - praktycznym jego poznaniu, choć jest ono znane naszym dzieciom, gdyż od września segregują papiery do osobnych pojemników, ustawionych w salach. W piątek grupy „Kociaków” i „Biedronek” wybrały się wraz z nauczycielkami na spacer w okolicy przedszkola, połączony ze zbieraniem odpadków z chodników, placu zabaw i trawników. Dzieci, za ich postawę, nagrodzone zostały Dyplomami Przyjaciela Przyrody.

*M. Maik*



## Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Załuczu ogłasza rekrutację na rok szkolny 2021/2022

### Struktura Ośrodka:

- szkoła podstawowa
- szkoła przysposabiająca do pracy
- zajęcia z wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka
- internat

### Oferujemy zajęcia:

- metodą integracji sensorycznej
- terapii EEG biofeedback
- wyrównujące wady postawy
- korygujące wady wymowy
- komputerowe
- w sali doświadczania świata
- w pracowni gospodarstwa domowego

- alternatywne metody komunikacji
- arteterapię
- garncarstwo
- muzykoterapię
- tkactwo i krawiectwo
- ogrodnictwo
- teatralne
- sportowe
- świetlicowe

### Zapewniamy:

- bezpłatną pomoc psychologiczną, pedagogiczną, logopedyczną
- opiekę medyczną
- dowóz uczniów na zajęcia samochodami przystosowanymi do prze-

- wozu osób niepełnosprawnych
- całodobową bezpłatną opiekę
- całodienne wyżywienie
- bezpłatny internat dla wszystkich podopiecznych
- wsparcie dla rodziców

### Kontakt:

Załucze 24-220 Niedzwica Duża  
tel./faks: (81) 511 60 01  
www.soswzalucze.szkolnastrona.pl  
email: zalucze@interia.pl  
www.facebook.com/sosw.zalucze

## “Podwieczerek przy mikrofonie”

Dnia 28.IV.2021r. w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Załuczu odbył się „Podwieczerek przy mikrofonie” przygotowany przez Teatr „Tacy Sami”. Pomimo pandemii nasz Teatr działa aktywnie – pobudzając wyobraźnię, rozwijając kreatywność oraz wiarę we własne możliwości uczniów. Pozwala na pokonanie własnych lęków, jest wspaniałą formą terapii. Interpretacje wybranych utworów zaprezentowali uczniowie wcielając się w gwiazdy estrady z lat 80-tych. Wystąpili:

- 1.Łukasz Wójcik jako Krzysztof Krawczyk z utworem „Zatańczysz ze mną”
- 2.Katarzyna Szymczyk jako Anna Jantar z utworem „Tyle słońca w całym mieście”
- 3.Krystian Ludian jako Jerzy Połomski z utworem „Bo z dziewczynami”
- 4.Mariusz Warda jako Andrzej Rybiński z utworem „Nie liczę godzin i lat”
- 5.Dominika Pietraszewska jako zespół Dwa plus jeden „Winda do nieba”
- 6.Monika Pietraszewska, Michał Pawłowski oraz Grzegorz Nowak jako zespół Bolter - „Daj mi tę noc”
- 7.Martyna Michalak jako Irena Jarocka z utworem - „Kawiarenki”

8.Łukasz Kowalik, Krzysztof Rejniak jako zespół Numero Uno - „Tora, Tora”

9.Łukasz Kowalik, Krzysztof Rejniak oraz Mateusz Oleksak jako zespół Europe - „The Final Countdown”

10.Gabriela Chlebicka jako Karin Stanek z utworem „Chłopiec z gitarą”

11.Gabriela Drobek jako Maryla Rodowicz z utworem „Małgośka”

12.Damian Majkowski, Sebastian Majczak, Mateusz Ciołek oraz Mateusz Czajka jako zespół Czerwone Gitary - „Niebo z moich stron”

13.Marcel Szpyra jako Marek Grechuta w utworze „Ważne są tylko dni, których jeszcze nie znamy” ze szczególną dedykacją dla naszych nieobecnych przyjaciół – Zbigniewa Woźniaka, Anny Dobrowolskiej oraz Doroty Bieleckiej.

Prowadzenie: Krzysztof Pasieczny i Beata Jaśkowska-Morek

Reżyseria: Urszula Wiślińska

Scenografia: Elżbieta Dziewit

Muzyka i oświetlenie: Agnieszka Deptuła

Charakteryzacja i garderoba: Małgorzata Bryła - Ćwiklińska.



## Wyniki konkursu “Koła Przyrodniczego”

Koło Przyrodnicze „Wiosenna Konwalia” działające przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Załuczu pod koniec stycznia zorganizowało konkurs plastyczny pt.: „Las Zimą”. Konkurs został objęty honorowym patronatem Nadleśnictwa Świdnik. Zainteresowanie konkursem jak i poziom zaprezentowanych prac ogromnie zaskoczyły organizatorów. Do naszej placówki wpłynęło 157 prac z całego województwa. Każda praca była wyjątkowa i niepowtarzalna- dlatego wyłonienie zwycięzców było niezwykle trudnym zadaniem. Po wielu burzliwych dyskusjach komisja konkursowa w składzie:

1. Pani Justyna Gutek- Dyrektor SOSW w Załuczu
2. Pani Magdalena Szczepanik - Nadleśnictwo Świdnik
3. Pani Beata Jaśkowska- Morek – nauczyciel SOSW w Załuczu
4. Pan Krzysztof Pasieczny- wychowawca SOSW w Załuczu

wyłoniła zwycięzców:

**KATEGORIA: PRZEDSZKOLA**

- 1 miejsce: Bartłomiej Gawdziel- Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie
- 2 miejsce: Pola Furgał- Przedszkole nr 88 w Lublinie
- 3 miejsce: Aleksander Wójtowicz- Rodzinne Przedszkole Pana Kleksa w Bełżycach

Wyróżnienia:

Zuzanna Tyburek, Lena Winiarska, Antonina Barwiak, Amelia Żydek, Amelia Pasieczna, Nadia Biegalska, Jan Koper, Anna Czapla

**KATEGORIA: SZKOŁA PODSTAWOWA**

- 1 miejsce: Dominik Janczarek - Szkoła Podstawowa w Niedzwicy Dużej
- Benjamin Dera - Szkoła Podstawowa w Niedzwicy Dużej

2 miejsce: Julia Dekondy - Szkoła Podstawowa w Niedzwicy Dużej

Borys Furgał - Szkoła Podstawowa nr 58 w Lublinie

3 miejsce: Zuzanna Bednarczyk- Szkoła Podstawowa w Niedzwicy Dużej

Milena Oleszek - Szkoła Podstawowa w Niedzwicy Dużej

Wyróżnienia:

Aleksandra Sałek, Antonina Caban, Aleksandra Stolarz, Kacper Pałka, Aleks Iracki, Marcel Kowalski.

**KATEGORIA: SZKOŁA SPECJALNA**

1 miejsce: Piotr Grajewski - Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie

Mariusz Warda - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Załuczu

2 miejsce: Łukasz Bognacki - Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie

Damian Majkowski - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Załuczu

3 miejsce: Malwina Jagitka - Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie

Monika Pietraszewska - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Załuczu

Wyróżnienia:

Martyna Michalak, Weronika Oleszek, Agnieszka Babiarczyk

Autorom nagrodzonych prac jeszcze raz gratulujemy. Serdecznie dziękujemy za zainteresowanie naszym konkursem .

*Beata Jaśkowska- Morek,  
Małgorzata Bryła- Ćwiklińska,  
Krzysztof Pasieczny*



## Rozgrywki ligowe Orionu

Pandemia wirusa opóźniła start rozgrywek Lubelskiej Klasy Okręgowej i praktycznie do ostatnich chwil przed wznowieniem rozgrywek nikt nie wiedział, czy runda wiosenna dojdzie w ogóle do skutku, czy też – wzorem roku 2020 – czeka nas wielomiesięczna „rozłąka” z ligową piłką. Lubelski Związek Piłki Nożnej i same kluby czyniły jednak starania, aby sytuacja ta nie powtórzyła się i ostatecznie, w ostatnich dniach marca podjęto decyzję o powrocie do zmagania na tym poziomie rozgrywkowym. Przy tym kluby zobowiązane były do przestrzegania ścisłych obostrzeń sanitarnych, wymogów formalnych. No i przede wszystkim mecze rozgrywane były bez udziału publiczności, przez co „temperatura” i atmosfera na ligowych arenach nie była już taka jak zwykle, zaś świecące pustkami trybuny stanowiły ponury i pesymistyczny widok będąc jedną z najsmutniejszych ilustracji czasów, w jakich przyszło nam żyć. Na szczęście to już za nami.

Orion przygotowując się do rundy wiosennej rozegrał kilka sparingów, udało się też wzmocnić kadrę, a do klubu dołączyli Sebastian Król (poprzednio Włodawianka Włodawa), Damian Kruczek (Victoria Żmudź) i Denis Garbaty (Górnik Łęczna). Tradycyjnie treningi odbywały się na własnych obiektach oraz wynajmowanych halach i boiskach ze sztuczną nawierzchnią.

Za nami już 7 meczów o punkty, w których Orion zaprezentował się bardzo dobrze wygrywając 5 spotkań, remisując jedno spotkanie i jedno przegrywając. Na

inaugurację rundy niedzwiczanie uporali się w derbowej potyczce z bełżycką Unią, a następnie w pokonanym polu zostawili takie ekipy jak m. in. Stal Poniatowa, Wisła II Puławy i Sokół Konopnica. Po rozegraniu 22 kolejek niedzwicki team plasuje się na wysokim drugim miejscu w tabeli i – jeśli nadal będzie prezentował tak dobry poziom – jest w stanie osiągnąć na koniec rozgrywek mistrzowskie miejsce na drugim lub trzecim stopniu podium Klasy Okręgowej. Byłby to jeden z lepszych wyników osiągniętych przez klub z gminy Niedzwica Duża, w dodatku mający niemały wydźwięk promocyjny, ponieważ sytuuje Niedzwicę ponad klubami z innych wiejskich lub miejsko-wiejskich gmin regionu.

XXIII kolejka - 8/9 maja: Orzeł Urzędów - Orion,  
XXIV kolejka - 16 maja (niedziela), godz. 17:00: Orion - LKS Stróża,  
XXV kolejka - 23 maja (niedziela), godz. 16:00: Janowianka - Orion,  
XXVI kolejka - 26 maja (środa), godz. 17:30: Orion - Piaszkowia,  
XXVII kolejka - 29/30 maja: GKS Niemce - Orion,  
XXVIII kolejka - 6 czerwca (niedziela) godz. 17:00: Orion - Mazowsze Stężycza,  
XXIX kolejka - 13 czerwca (niedziela), godz. 17:30: Garbarnia Kurów - Orion,  
XXX kolejka - 19 czerwca (sobota), godz. 17:00: Orion - Ruch Ryki.



## KS Niedzwica na 1 miejscu

Zarząd Stowarzyszenia OAKP prowadzący Lubelską Ligę Futsalu w związku z ciągłymi ograniczeniami wynikającymi z pandemii COVID podjął decyzję o zakończeniu sezonu 2020/21 w formacie bez rozstrzygnięcia. KS Niedzwica zakończył rozgrywki na 1 miejscu jednak z uwagi na to że rozegrane zostało mniej niż 50% meczów nie został ogłoszony Mistrzem 2 Lubelskiej Ligi Futsalu i kolejny sezon rozpocznie na tym samym poziomie rozrywkowym.

Udało się powrócić do grania w piłkę nożną sześcioosobową na świeżym powietrzu. W 2 lubelskiej lidze Playareny KS Niedzwica do momentu przyjęcia materiałów do druku Biuletynu zdążył rozegrać 1 mecz, który wygrał 5:4 z drużyną The New Folvarck Generation. Zwycięstwo to pozwoliło przesunąć się na 3 miejsce ligowej tabeli.

Rozlosowano także Puchar Lublina Playarena w piłkę nożną sześcioosobową, a KS Niedzwica trafił do grupy A z drużynami Tajfun Bulls, East Side Tatary i Old School Lublin. Mecze tych rozgrywek rozegrane zostaną na przełomie maja i czerwca.

Trwają przygotowania do II edycji Turnieju Papiieskiego z okazji rocznicy urodzin Karola Wojtyły oraz jego obecności na terenie naszej gminy. Wydarzenie zainicjowane przez pana Czesława Raka odbędzie się w sobotę 22 maja na boisku w Niedzwicy Dużej przy ul. Krótkiej. Poprzedzony zostanie mszą świętą w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Niedzwicy Dużej - o godz. 8.00. Rozgrywki rozpoczną się k. godz. 10.00. Swoją udział potwierdziły już 2 pierwsze drużyny – Reprezentacja Pisarzy Polskich oraz RWKS SPARTA Biłgoraj.

# II TURNIEJ PAPIESKI



## z inicjatywy Czesława Raka

**22.05.2021**

Niedzwica Duża  
boisko przy  
ul. Krótkiej

8:00 Msza Święta  
9:00 początek turnieju

Podczas turnieju wspieramy zbiórki  
na rehabilitację Weroniki



Turniej piłki nożnej z okazji rocznicy urodzin  
Karola Wojtyły upamiętniający Jego obecność  
w Gminie Niedzwica Duża w latach 50-tych

**Partnerzy:**





Wydarzenie współfinansowane ze środków  
Gminy Niedzwica Duża w ramach zadania:  
Piłka dla wszystkich – udział w rozgrywkach,  
organizacja imprez sportowo rekreacyjnych



## LZS KRĘŻNICA JARA – WIOSNA 2021

Początek roku i związana z nim przerwa zimowa sezonu rozgrywkowego 2020/2021 był przede wszystkim ważny z powodów organizacyjnych naszego stowarzyszenia. W dniu 02.02.2021 roku Zarząd KS „Heksa” Niedzwica Duża przekazał nam swoje dotychczasowe drużyny piłkarskie i dzięki temu LZS Krężnica Jara stał się największym klubem piłkarskim w Gminie Niedzwica Duża pod względem ilości trenujących zawodników i zawodniczek. Po załatwieniu wszelkich dokumentów i formalności z tym związanych, obecnie w rozgrywkach Lubelskiego Związku Piłki Nożnej uczestniczą cztery nasze drużyny: Seniorów występująca w B-klasie, dwie drużyny Młodzika (rocznik 2008 i młodsi) w Lubelskiej Lidze Młodzika Starszego grupa 1 i 2, oraz drużyna Orlika Starszego (2010 i młodsi). Dodatkowo prowadzone są treningi dla najmłodszych dzieci z rocznika 2012 i młodsi dzięki czemu łącznie w klubie na chwilę obecną trenuje blisko 100 piłkarzy. Przygotowania do rozgrywek wiosennych rozpoczęliśmy już z początkiem lutego we wszystkich grupach szkoleniowych, które niestety musieliśmy przerwać pod koniec marca w związku z wprowadzeniem obostrzeń spowodowanych wzrostem zakażeń koronawirusem w naszym kraju. Do treningów ponownie powróciliśmy w połowie kwietnia, a po tygodniu wystartowały również rozgrywki piłkarskie seniorów oraz grup dziecięcych.

Seniorzy trenera Sergeya Mikhaylova w ramach przygotowań rozegrali pięć sparingów z zespołami z wyższych lig. Zaliczyli w nich 2 zwycięstwa z A-klasowymi GLKS Michów i Piotrcwią Piotrków i 3 porażki z grającymi w "okręgówce" GKS Niemce i Unią Bełżyce oraz juniorami starszymi Lublinianki. Początek zmagania ligowych pozostawia nam spory niedosyt, ponieważ w dotychczas rozegranych 3 meczach dwukrotnie padł remis 1:1 z drużynami Huraganu Siostrzytów oraz KS Nasutów, oraz przegraliśmy 1:2 z liderem rozgrywek GKS Niedźwiada. Po 13 kolejkach nasza drużyna jest w środku tabeli, ale niewielkie różnice punktowe oraz wyrównany poziom większości ekip sprawiają, że nadal możemy liczyć nawet na podium na zakończenie rozgrywek.

Młodzicy Starsi z grupy 1 oraz 2 prowadzeni przez trenerów Sergeya Mikhaylova i Huberta Śpiewaka po zimowych przygotowaniach na sali gimnastycznej

w Niedzwicy Kościelnej, a potem na boisku sztucznym Orlik i trawiastym w Niedzwicy Dużej na wiosnę rozegrali po 2 kolejki. Grupa I Młodzika Starszego w pierwszym wyjazdowym spotkaniu uległa Wiśle Annopol 1:6, natomiast w drugim meczu pokonała LKS Stróża aż 10:1. Jest to najwyższe zwycięstwo tej drużyny, odkąd bierze ona udział w rozgrywkach ligowych LZPN. Z kolei grupa II rozpoczęła od wyjazdowego remisu 2:2 z Piotrcwią Piotrków, a następnie ulegliśmy wiceliderowi grupy Sławinowi Lublin 1:7. Przed obiema grupami jeszcze sporo spotkań w tej rundzie i mamy nadzieję, że w kolejnych spotkaniach nasi zawodnicy po każdym meczu będą dopisywać za każdym razem kolejne 3 punkty.

Do rozgrywek turniejowych przystąpili również Orlicy Starsi trenera Radosława Steca, którym przydzielono do grupy 5 wraz z Granitem Bychawa, LKS-em Poniatowa Wieś, MUKS-em Jabłonna, Orką Kluczkowice, Płomieniem Trzydnik Duży i Stalą Poniatowa. Za nami I kwietniowy turniej, który odbył się na boisku Orlik w Poniatowej, na którym rozegraliśmy spotkania z drużynami LKS Poniatowa Wieś, MUKS-u Jabłonna i Stali Poniatowa. Natomiast w maju i czerwcu czekają nas jeszcze kolejne turnieje w tym dwa organizowane przez nasz klub. Wyników turniejów LZPN nie podaje na swojej stronie, a także zakazuje podawania ich na stronach klubowych drużyn uczestniczących w rozgrywkach oraz tworzenia jakichkolwiek tabel.

Oprócz treningów i rozgrywek piłkarskich nasi zawodnicy mają okazję być uczestnikami spotkań piłkarskich na najwyższym poziomie. Po raz pierwszy w dniu 24 marca 2021 roku na Arenie Lublin podawali piłki w meczu międzypaństwowym eliminacji Mistrzostw Świata 2022 pomiędzy drużynami Czech i Estonii, natomiast drugi raz w dniu 2 maja podczas Finału Pucharu Polski, w którym wystąpiły drużyny Rakowa Częstochowa i Arki Gdynia. W tym miejscu wielkie słowa podziękowania od Zarządu Klubu dla trenera Sergeya Mikhaylova - trenera koordynatora zespołów młodzieżowych, dzięki któremu nasi młodzi piłkarze mogli wziąć udział w tych wydarzeniach.

Ze sportowym pozdrowieniem  
Zarząd Klubu LZS Krężnica Jara



## Majowe nowości w bibliotece

Kolejny raz chwalimy się nowościami. Kupując książki staramy uwzględnić gusta czytelników. Ostatnio dało się zauważyć duże zainteresowanie **książkami komediowymi, pisanymi z humorem**; właśnie kilka z nich znalazło się w naszych zbiorach. Polecamy:

- „Kółko się pani urwał, „Komórki się pani pomylily”, „Kratki się pani odbily”, „Konkurenci się pani pozbyli” - Jacek Galiński napisał cykl książek o emerytce Zofii Wilkońskiej. Ta energiczna starsza pani, pamiętająca komunę, z uwagi na skromne środki finansowe polująca na okazje i wyprzedaje, z podręcznym wózekciem na zakupy - trafia w sam środek historii z trupem w tle. Jak pisze sam autor: „Warszawskie bandziory, strzeżcie się! Nadchodzi Zofia Wilkońska, postrach klubów seniora!”
- „Dziecko w wieku przedszkolnym. Zabawne przygody odważnego ojca” - M.M. Cabicar; już sam tytuł naprowadza nas na trop, że będzie śmiesznie. I jest - przeczytałam, pośmiałam się, zadumałam ze współczuciem nad biednym tatusiem, który jest bez szans w starciu ze swoją uroczą 3-letnią córką Wiką.
- Projekt „Rosie”, „Efekt Rosie”, „Finał Rosie” - cykl książek stworzony przez Graeme Simsona. Bohater cyklu książek Don Tillman żeni się. Tylko nie wie jeszcze z kim. W związku z tym opracował 16-stronicowy kwestionariusz w ramach projektu "Żona"- pierwszorzędny humor i wartka akcja.
- „Zbrodnia po polsku”, „Zbrodnia na blokowisku”, „Zbrodnia po irlandzku”, „Zbrodnia i Karaś” - Aleksandra Rumin; absurdalny humor, dużo śmiechu.
- Seria książek „Pruskie baby”, „Wesela nie będzie”, „Kwestia czasu” - Małgorzaty Starosty to świetnie i błyskotliwie napisana komedia kryminalna z rodziną w tle.
- „Tajemnica brakującej głowy” - Jeff Cohen, E.J. Coperman; zagadka kryminalna, czarny humor, błyskotliwe dialogi.
- „Pan Przypadek i kobiety” - Jacek Getner: genialny detektyw Jacek Przypadek będzie rozwiązywać sprawy związane z kobietami sukcesu.
- „Współlokatorzy” - Beth O'Leary; na okładce napisano: „Zaskakująca, radosna, wspaniała”. Warto sprawdzić.
- „Z dziennika Pani Pe” - Lidia Pernak; tytułowa pani Pe to przebojowa anglistka, która opisuje perypetie swojej ośmioletniej męki z gimnazjalistami, przy czym kochająca swój zawód; autorka pisze z humorem i wzruszeniem.

### Bestsellery:

- „Gambit królowej” - Walter Tevis
- „Listy zza grobu” - Remigiusz Mróz
- „Skóra” - Piotr Kościelny
- „Dziecko wrześnie” - Marek Harny
- „Kapelusz cały w czereśniach” - Oriana Fallaci
- „Afekt”, Joanna Chyłka tom 13 - Remigiusz Mróz
- „Niewidzialne życie Addie LaRue” - Victoria Schwab
- „Schronisko” - Sam Lloyd
- „Niech stanie się światłość” - Ken Follett, seria: Filary Ziemi
- „Terapeutka” - B.A. Paris; nowa książka autorki „Za zamkniętymi drzwiami”

- „Gorzko, gorzko” - Joanna Bator
- „Nie ma tego Złego” - Marcin Mortka
- „Serca twego chłód” - Przemek Corso

### Literatura popularno-naukowa:

- „Samotny jak Szwed? O ludziach Północy, którzy lubią być sami” - Katarzyna Tubylewicz
- „Strup : Hiszpania rozdrapuje rany” - Katarzyna Kobylarczyk
- „Za mroczną rzeką. Jak przetrwałem reżim Korei Północnej” - Masaji Ishikawa
- „Pod gołym niebem. Żyj w rytmie natury” - Markus Torgeby, Frida Torgeby
- „25 lat niewinności. Historia Tomasza Komendy” - Grzegorz Głuszak
- „Wymazana granica. Śladami II Rzeczypospolitej” - Tomasz Grzywaczewski
- „Życie na naszej planecie. Moja historia, wasza przyszłość” - David Attenborough
- „Łosie w kaczeńcach. O czym milczy Biebrza” - Magdalena Sarat, Łukasz Łukasik
- „Był sobie chłopczyk” - Ewa Winnicka
- „Głębokie Południe. Cztery pory roku na głuchej prowincji” - Paul Theroux
- „Dziewczynka z wycinanki. Opowieść o wojnie, przetrwaniu i rodzinie” - Bart van Es
- „Sendlerowa. W ukryciu” - Anna Krystyna Bikont

**Literatura dla dzieci i młodzieży:** „Red, White & Royal Blue” - Casey McQuiston, „Małe licho” - Marta Kisiel, „Dziennik cwaniaczka. Zupelne dno” - Jeff Kinney, „Powrót Tappiego do Szepczącego Lasu” - Marcin Mortka, „Mulan”, „Poła mówi”, „Jadzia Pętka”, „Miś Tuliś”.

**Czasopisma dostępne w bibliotece:** „Angora”, „Claudia”, „Dziennik Wschodni”, „Gala”, „Moje Mieszkanie”, „Mój Piękny Ogród”, „Poradnik Domowy”, „Twój Styl”.

Oczywiści przedstawiłam tylko drobny wycinek naszych nowości książkowych, a przecież na półkach stoją dzieła, które się świetnie czytają, m.in. takich autorów jak: John Steinbeck, Charles Dickens, siostry Bronte, Stephen King, Olga Tokarczuk, Zygmunt Miłoszewski, Nora Roberts, Danielle Steel, Remigiusz Mróz, Andrzej Pilipiuk, Agatha Christie, Joanna Chmielewska, Carlos Ruiz Zafón, Arthur Conan Doyle, Wojciech Chmielarz, J.R.R. Tolkien, Karol May, a także Astrid Lindgren, Grzegorz Kasdepke czy J.K. Rowling.

Zachęcamy do czytania biografii, książek podróźniczych, historycznych i przyrodniczych, warto też od czasu do czasu sięgnąć po poradniki kulinarne, ogrodnicze czy psychologiczne. Wystarczy udać się do biblioteki, a na pewno coś dobrego do czytania znajdziemy dla każdego czytelnika. Wszystkie nowości można obejrzeć na naszej stronie: <http://biblioteka.niedrzwicaduza.pl> w zakładce Katalog. Zapraszamy wszystkich czytających!

Marzena Boryga  
Gminna Biblioteka Publiczna w Niedrzwicy Dużej

## „Drabina do nieba”

W 2019 r. odbyła się pierwsza edycja spotkania z poezją i pieśniami wielkopostnymi w GOKSiR pt. „Drabina do nieba”. W 2020 roku przygotowana została druga edycja, jednak wydarzenie zostało odwołane ze względu na wprowadzenie stanu epidemii Covid-19. Również w tym roku nie mogliśmy się spotkać w sali widowiskowej GOKSiR, dlatego przygotowaliśmy filmowe wydanie „Drabiny do nieba” i to aż w trzech częściach, prezentowanych na stronie GOKSiR i Facebooku. Piękne i poruszające pieśni wielkopostne zaśpiewały zespoły: Zespół Śpiewaczy ze Strzeszkowic pod kierunkiem Janusza Rodaka, zespół „Krajka” i chór „Gaudete” pod kierunkiem Wiesława Brzózki, a także zespół „Prosto z pola”. Do tego grona dołączyła również Anna Różycka, śpiewając oraz grając na lirze korbowej.



W tegorocznej edycji wybraliśmy wiersze znanych poetów, m.in. Wisławy Szymborskiej, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Czesława Miłosza, Romana Brandstaettera. Te niezwykle utwory recytowali: Łukasz Czarnomski, Marek Dziekanowski, Marta Flis, Izabela Mazurek, Marcin Pastuszek, Justyna Polaczek, Mateusz Stanikowski, Beata Tymczak, Helena Włodarczyk, Agnieszka Woźniak. W filmie wykorzystano również zachwycające zdjęcia autorstwa Renaty Pastuszek i Anny Rumińskiej. Całość zmontował Maciej Znamierowski. Filmy „Drabina do nieba” (trzy części) dostępne są na stronie GOKSiR, profilu Facebookowym oraz na kanale Youtube GOKSiR Niedzwica Duża. Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które zaangażowały się w realizację tego przedsięwzięcia!



## „Lekcja o Konstytucji”

Z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, GOKSiR przygotował słuchowisko internetowe pt. „Lekcja o Konstytucji”, z udziałem mieszkańców gminy.

W roli nauczycielki wystąpiła Celina Małek, a uczniów zagrali: Aleks Cielma, Amelia Markiewicz i Jakub Reut ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej.

Fragmety historycznej ustawy czytali: Agata Banasik, Bartłomiej Bednarz, Dorota Przydatek – Bednarz, Iwona Bielak, Dominik Bielecki, Rafał Dziekanowski, Ryszard Golec, ks. Marek Hawrylak, Magdalena Kosidło, Renata Leszcz, Katarzyna Sochan oraz Krzysztof Tymczak. Oprawę muzyczną zapewnił m.in. Sławomir Pyc, grając na akordeonie utwór „Witaj majowa jutrzeńko”. Słuchowisku towarzyszył quiz sprawdzający wiedzę o Konstytucji 3 Maja, a osoby, które jako pierwsze nadesłały odpowiedzi otrzymały nagrody m.in. gry o historii gminy Niedzwica Duża.

Serdecznie dziękujemy wszystkim

osobom, które zaangażowały się w tę inicjatywę.

Słuchowisko dostępne jest na stronie GOKSiR, profilu Facebookowym oraz na kanale Youtube GOKSiR Niedzwica Duża.





## Konkurs „Kartka Wielkanocna”

Niestety, ze względu na obostrzenia związane z pandemią Kiermasz Wielkanocny został odwołany. Udało nam się jednak przeprowadzić towarzyszący kiermaszowi konkurs plastyczny. W tym roku zaprosiliśmy mieszkańców gminy do wykonania kartki wielkanocnej. Spłynęło do nas bardzo dużo pięknych prac, więc jury miało ciężki orzech do zgryzienia. Nagrodzono te kartki świąteczne, które zostały wykonane przez dzieci z największą samodzielnością oraz bez wykorzystania elementów gotowych. Wielkanocne kartki zostały wyeksponowane w oknach sali widowiskowej GOKSiR tworząc galerię dostępną z zewnątrz budynku naszego ośrodka.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu oraz ich nauczycielom i rodzicom.

### Kategoria I – przedszkola

I miejsce – Alicja Kloc z Punktu Przedszkolnego w Sobieszczech

II miejsce – Michał Wachowski z Przedszkola w Niedzwicy Dużej

III miejsce – Grupa „Biedronki” 4-latki z Przedszkola w Niedzwicy Dużej

wyróżnienia:

Gabrysia Bieniek z Punktu Przedszkolnego w Sobieszczech

Anna Maik z Przedszkola w Niedzwicy Dużej

Grupa „Delfinki” z Przedszkola w Niedzwicy Dużej

### Kategoria II – klasy I – III:

I miejsce – Antoni Pietrak klasa 2c ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej

II miejsce Aleksandra Stolarczyk z 1 klasy ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Kościelnej

III miejsce – Maja Matacz z klasy 3 ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Kościelnej ŚWIETLICA

wyróżnienia:

Dorota Socha z klasy 2 ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej

Emilia Maik z klasy 1b ze Szkoły Podstawowej

w Niedzwicy Dużej

Maja Zdeb z klasy 1b ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej

### Kategoria III – klasy IV – VI:

I miejsce – Maja Berecka z klasy 4 w Szkole Podstawowej w Krężnicy Jarej

II miejsce – Antonina Janczarek z klasy 4b ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej

III miejsce – Amelia Baran z klasy 4 ze Szkoły Podstawowej w Mariance ex aequo – Filip Adamczyk z klasy 5 ze Szkoły Podstawowej w Mariance

wyróżnienie:

Maria Niekłań z klasy 4b ze Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Kościelnej

### Kategoria IV – klasy VII – VIII:

I miejsce – Natalia Pidek z klasy 7 ze Szkoły Podstawowej w Strzeszkowicach

wyróżnienie:

Julia Kamińska z klasy VII ze Szkoły Podstawowej w Mariance

### Kategoria V – placówki wspierające osoby niepełnosprawne:

I miejsce - Gabriela Chlebicka z klasy VII w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczego w Załuczu

II miejsce – Dominika Duma z grupy 1 internackiej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Załuczu

III miejsce – Łukasz Kowalik z klasy VIII w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczego w Załuczu

ex aequo – Grzegorz Nowak z klasy 1b w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczego w Załuczu

### Kategoria VI – szkoły średnie i dorośli:

I miejsce – Agnieszka Socha z Niedzwicy Dużej

II miejsce – Katarzyna Pietrak z Niedzwicy Dużej

## „Światła dla Białorusi”

GOKSiR w Niedzwicy Dużej po raz drugi przyłączył się do ogólnoświatowej akcji #LightForBelarus. W czwartek, 25 marca, w geście solidarności i wsparcia dla Białorusinów upominających się o swobody demokratyczne w swoim kraju, siedziby instytucji kultury oraz innych obiektów użyteczności publicznej na całym świecie zostały podświetlone kolorami historycznej biało-czerwono-białej flagi Białorusi. Takie kolory pojawiły się również w oknach sali widowiskowej GOKSiR.

Akcja została zainicjowana przez Narodowe Centrum Kultury (NCK), Instytut Adama Mickiewicza i TVP Kultura, przy wsparciu Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.



## „Objazdowy Dzień Dziecka”

W tym roku ze względu na pandemię obchody Dnia Dziecka odbędą się nieco inaczej, co nie oznacza, że nie będzie ciekawie. Drużyna wesołych przyjaciół z GOKSiR odwiedzi każdą grupę przedszkolną w naszej gminie w dniach 31 maja i 1 czerwca. Tego drugiego dnia roześmianą drużynę będzie można też spotkać na placu przed GOKSiR (przy kamiennej kuli ziemskiej) ok. godz. 13.30. A z jakimi niespodziankami przybędą – o tym przekonacie się już wkrótce sami. Zatem do zobaczenia!

### Akcje dobroczynne

O tym, jak otwarte serca mają mieszkańcy gminy Niedzwica Duża, przekonaliśmy się już niejednokrotnie. Okazjami do tego były różne akcje charytatywne organizowane z inicjatywy mieszkańców gminy. Wychodziły one naprzeciw potrzebom osób, które znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji. Niezależnie od tego, czy pomocy potrzebowały osoby z bliskiego otoczenia, czy też zupełnie obce, mogliśmy mieć pewność, że Niedzwiczanie staną na wysokości zadania. Wspomnijmy chociażby charytatywne biegi, koncerty, kiermasze czy też akcje zbiórki do puszek w naszych lokalnych sklepach – zgromadzone pieniądze pomagały dofinansować kosztowne rehabilitacje, operacje lub terapie Waszych i naszych przyjaciół, znajomych, sąsiadów...

Pomoc o podobnym charakterze potrzebna jest nieustannie. Aktualnie trwają następujące akcje:

#### „Zbyszek, idziesz?”

Zbigniew Woźniak, nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu w grudniu ubiegłego roku uległ wypadkowi. Poważne uszkodzenie kręgosłupa pozbawiło go możliwości chodzenia. Aby pomóc w pozyskaniu środków na kosztowną rehabilitację, przyjaciele Zbyszka zorganizowali aukcję internetową na Facebook'u na stronie „Zbyszek! Idziesz? - licytacje”. Tam też każdy z nas może wystawić lub zakupić proponowane przedmioty i usługi. Ponadto Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych zorganizowało zbiórkę do puszek w sklepach i instytucjach na terenie naszej gminy. W akcję tę włączyli się również osadzeni z Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim przekazując wyroby rękodzielnicze o tematyce związanej ze Świętami Wielkanocnymi. Dochód ze sprzedaży zasilili zbiórkę do puszek.

Zbyszek - zawsze pogodny, aktywny w wielu sferach działalności ośrodka, autorytet w oczach młodzieży wychowywanej w SOSW w Załuczu, dzisiaj pilnie potrzebuje środków na rehabilitację. Pomóc można wpłacając dowolną kwotę na stronie internetowej [zrzutka.pl/4knemy](http://zrzutka.pl/4knemy).

#### „Akcja 1%”

Pani Dorota Różyło z Niedzwicy Dużej zainicjowała i przeprowadziła czwartą już akcję bezpłatnego rozliczenia podatku PIT. Warunkiem skorzystania z usługi było przekazanie 1% na osoby potrzebujące, zamieszkałe na terenie gminy Niedzwica Duża. Tegoroczne zainteresowanie było rekordowe. W efekcie przy rozliczeniu zeznań podatkowych dla 105 osób łączna

kwota 1% podatku wyniosła 2970 zł. Średnio każdy z podatników przekazał 28,29 zł.

Osoby objęte akcją 1% można wspierać nie tylko oddając 1% podatku, ale i przez cały rok:

- Kinga Bartoszcze („1260 pomoc dla Kingi Bartoszcze”, KRS 0000382243, Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”),
- Martyna Kurek („dla Martyny Kurek”, KRS 0000097900, „MATIO” Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę),
- Weronika Przybycień („649 pomoc dla Weroniki Przybycień”, KRS 0000382243, Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”),
- Mateusz Mianowany („ZC 6940 Mateusz Mianowany”, KRS 0000266644, Fundacja „Serce Dziecka”),
- Piotr Łyjak („15047 Łyjak Piotr”, KRS 0000037904, Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”),
- Robert Milewski (KRS 0000318050, Robert Milewski, Towarzystwo Chorych na SM),
- Zuzanna Płonka („Pomoc dla Zuzi”; KRS 0000367755; Fundacja "Wstań"),
- Bartłomiej Fac („24399 Bartłomiej Fac”, KRS: 0000037904, Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”).

Pani Dorota, jako osoba prowadząca biuro rachunkowe, profesjonalnie podzieliła swój czas prywatny, rodzinom potrzebujących odjęła ułamek trosk, dodała optymizm i pomnożyła nadzieję. Altruizm pani Doroty zasługuje tu na szczególne uznanie.

#### Weroniko wstań!

Pamiętamy akcje towarzyszące zbiórce środków na rehabilitację Weroniki Przybycień z Sobieszczan. Odbywały się między innymi kwietniowe i listopadowe biegi charytatywne oraz bożonarodzeniowe i wielkanocne stoiska na świątecznych kiermaszach organizowanych przez GOKSiR. Pieniądze zgromadzone podczas imprez pomagały częściowo finansować rehabilitację. W ciągu ostatniego roku niemożliwe było organizowanie tego typu wydarzeń, co drastycznie ograniczyło otrzymywanie wsparcia.

Aktualnie dla Weroniki organizowana jest internetowa aukcja przedmiotów, dostępna na Facebook'u na stronie „Grupa Kasi pomaga... licytacje charytatywne”, do udziału w której serdecznie wszystkich zachęcamy.

## Pęd do wiedzy

W lutym i w marcu GOKSiR prowadził szkolenia komputerowe dla podopiecznych Fundacji „Między Nami” z Krężnicy Jarej. Tematyka zajęć obejmowała: obsługę komputera, naukę programów tekstowych i kalkulacyjnych oraz bezpieczne korzystanie z Internetu i multimediów. Szkolenia były jednym z działań zapisanych w projekcie „Mieszkania wspierane oraz rozwój usług społecznych w Krężnicy Jarej”, realizowanego przez Fundację i współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej – Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pracownicy GOKSiR nie tylko pomagają innym podnosić ich kompetencje, ale również sami dbają o rozwój swoich umiejętności i wiedzy. W marcu uczestniczyli w zajęciach z zakresu udzielania pierwszej

pomocy. Kolejne szkolenie to „Budowanie publiczności”, dotyczące takich zagadnień, jak profilowanie odbiorców, dobór odpowiednich kanałów komunikacji czy „rywalizacja” o publikę z Netflixem i Spotify. Szkolenie to organizowane było przez Narodowe Centrum Kultury. Warto dodać, że instytucja ta prowadzi również bardzo interesujące webinaria, w których pracownicy GOKSiR chętnie uczestniczą, m.in. na temat świętowania rocznic państwowych, przygotowywania podcastów czy nowoczesnego dizajnu. Ekipa GOKSiR przygotowuje się również do prowadzenia zajęć rękodzielniczych w różnych miejscowościach na terenie gminy i w związku z tym stale podnosi swoje umiejętności w tym zakresie, m.in. podczas warsztatów ceramicznych.

## Warsztaty w GOKSiR

Zapraszamy na wiosenno-letnie warsztaty. Ponownie wrócimy do portretowych aniołów. Zrobimy ramkę na zdjęcia w kształcie TV, oraz ozdoby skrzypcowy blejtram.

Terminy warsztatów:

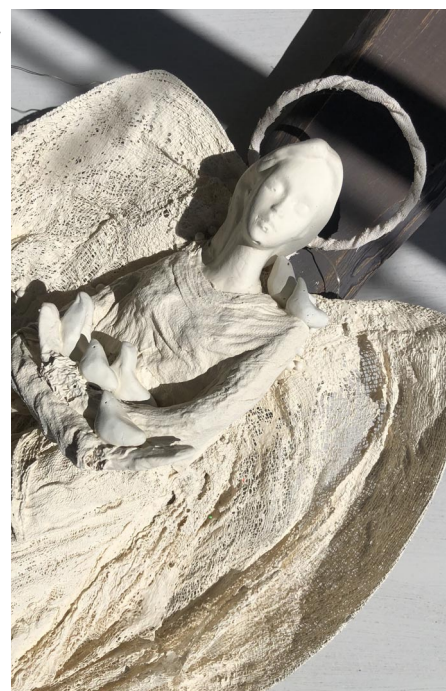
28 maja, godz. 17-22 Anioł powertex grupa 1, koszt - 60zł

29 maja, godz. 14-19 Anioł powertex grupa 2, koszt - 60zł

4 czerwca, godz. 14-19 Ramka TV, koszt - 50zł

18 czerwca, godz. 17-22. Skrzypcowy blejtram, koszt - 50zł

Prosimy o wcześniejsze zapisywanie się. Liczba miejsc ograniczona obostrzeniami pandemicznymi



## „Ptasia strefa” w Niedrzwicy Dużej

GOKSiR planuje realizację projektu *Ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza „Ptasia strefa”*. Partnerem tej inicjatywy jest Przedsiębiorstwo Komunalne „Nałęcz” z Niedrzwicy Dużej. To właśnie na terenie podlegającym przedsiębiorstwu - przy „Stawach na Górkach” będących ostoją ptaków - usytuowana zostanie ścieżka. Głównym celem zadania jest zwiększenie świadomości ekologicznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców gminy, pobudzenie ich aktywności w zakresie podejmowania różnego rodzaju działań służących ochronie środowiska naturalnego, edukacja z zakresu ornitologii. Główne zadanie to przygotowane ścieżki dydaktycznej, przy której zamontowane zostaną tablice edukacyjne (w tym tablice interaktywne): prezentujące

gatunki ptaków oraz budki lęgowe, fotościankę z gatunkami zwierząt oraz tablicę w formie koła fortuny z pytaniami dotyczącymi przyrody.

Zaplanowaliśmy także wakacyjne zajęcia dla dzieci: spotkania z ornitologiem, pszczelarzem i leśnikiem, a także warsztaty, a ramach których przygotujemy budki lęgowe i galerię ptasich piór. A jesienią chcemy przeprowadzić międzyszkolną olimpiadę z wiedzy o ptakach. Więcej informacji wkrótce na stronie internetowej GOKSiR.

Zadanie dofinansowane jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

## GALA FINAŁOWA "Pasjonatki czy siłaczki? 2020-21"

13 czerwca 2021 r. o godz. 15:00 zapraszamy do GOKSiR w Niedrzwicy Dużej, gdzie odbędzie się gala finałowa projektu "Pasjonatki czy siłaczki? 2020-21".

„Pasjonatki czy siłaczki?” to projekt, którego pierwsza edycja odbyła się w 2019 roku i w związku z ogromnym zainteresowaniem wśród jego odbiorców doczekała się kontynuacji. Głównym celem projektu jest promowanie kobiet z terenu naszej gminy działających aktywnie na rzecz lokalnej społeczności.

Podczas gali odbędzie się wernisaż wystawy zdjęć jednych z najaktywniejszych kobiet naszej gminy. Kobiety przedstawione na zdjęciach, to te, którym bliski jest los naszej małej ojczyzny, które mają pasję i nie wahają się jej realizować, które chcą, mogą i potrafią, to nasze lokalne patriotki, to w końcu kobiety pasjonatki

i siłaczki. Wśród nich znalazły się: Grażyna Boruch, Agnieszka Deptuła, Paulina Drażyk, Marta Flis, Barbara Klimek, Maria Krzewińska, Renata Pastuszak, Anastazja Przychodzień, Anna Różycka, Dorota Różyło, Katarzyna Sochan, Zespół „Alebabki” z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu.

Fotografie przygotowane zostały przez członkinie działającej przy GOKSiR grupy FOTO Niedzwica: Adriannę Baran, Wiolettę Mazur, Renatę Pastuszak, Annę Rumińską, Martynę Wojtyłę.

Galę uświetni także pokaz prac „Kawiarenki szyciowej” i występ artystyczny. Wśród krawcowych, które stworzyły te dzieła znalazły się: Elżbieta Dudzińska, Teresa Dziekanowska, Marzanna Janczak, Magdalena Morek, Agnieszka Socha, Agnieszka Szkutnicka.

Serdecznie zapraszamy!

## Wakacje w GOKSiR

Jak co roku zapraszamy dzieci w wieku 6-12 lat na wakacje w GOKSiR. Zajęcia rozpoczną się już 28 czerwca i potrwać do 16 lipca. Spotkania odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10:00 – 13:00. W programie zajęć wakacyjnych znajdują się m.in. zajęcia rękodzielnicze, kulinarne czy sportowe. Nie zabraknie także jednodniowych, pełnych atrakcji

wycieczek. Więcej szczegółów już wkrótce na naszej stronie [www.goksir.niedzwicaduza.pl](http://www.goksir.niedzwicaduza.pl).

Ze względu na trwającą sytuację epidemiczną zajęcia odbywać się będą w mniejszych grupach. Zapisy pod nr tel.: 81 517 51 59, 660 410 578, e-mail: [gokniedzwica@gmail.com](mailto:gokniedzwica@gmail.com)  
Zapraszamy!

## GOKSiR zachęca do zbierania nakrętek

Zbierając nikomu niepotrzebne plastikowe nakrętki pomagamy małej Ninie Słupskiej z Lublina zdobyć pieniądze na terapię genową w walce z SMA. Aby podać lek rodzice potrzebują blisko 9 milionów złotych. Do tej pory mieszkańcom naszej gminy udało się zebrać ponad 75 worków (jeden worek 120-litrowy waży około 13 kg). Metalowe serca na nakrętki stoją w czterech miejscowościach: Niedrzwicy Dużej, Niedrzwicy Kościelnej, Krężnicy Jarej i - nieco mniejsze - w Strzeszkowicach. To ostatnie będzie mobilne i znajdzie się w różnych miejscowościach naszej gminy. Zbierając nakrętki dodatkowo korzysta na tym nasze naturalne środowisko, ponieważ są one powtórnie przetwarzane i nie trafiają na wysypiska śmieci. Podziękowania kierujemy do OSP w Niedrzwicy Dużej za wybieranie nakrętek z serc i wywóz do miejsca zbiórki w Lublinie.

Zachęcamy do dalszego zbierania nakrętek, zwłaszcza, że nic nas to nie kosztuje, a pomoc, którą my teraz komuś zaoferujemy może kiedyś do nas wrócić.

## Malowanie „pod chmurką”

Sezon wiosna/lato sprzyja wypadom plenerowym. Przyroda ożywiła się już na dobre i przyciąga uwagę wrażliwych na jej piękno obserwatorów. Żeby utrwalić wrażenia wywołane urokami okolicy przyrody, wcale nie trzeba sięgać po aparat w telefonie. Właściwie wcale nie trzeba zabierać telefonu na spacer. Wystarczy na chwilę przysiąść, poobserwować otoczenie, a sam efekt po prostu namalować.

Pod impulsem weny twórczej GOKSiR organizuje cykl plenerów malarskich. Pierwszy z nich odbędzie się w niedzielę 30 maja na malowniczych łąkach Krężnicy Jarej. Zapraszamy młodzież i dorosłych chcących przełożyć swój potencjał twórczy na płótno. Organizator zapewnia transport, sztalugi, farby, pędzle, dobre słowo instruktorskie, a w razie potrzeby również płótna malarskie w wybranych rozmiarach.

Instruktor: Renata Gawryluk-Juszka – artysta plastyk, magister sztuki, instruktor plastyczny GOKSiR.

Koszt: 20 zł (+ ewentualny zakup płócien)

Liczba miejsc ograniczona.

Zapisy pod nr tel. 660 410 578.



**Wydawca:** Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedrzwicy Dużej, ul. Lubelska 10, 24-220 Niedzwica Duża, tel. 81 517-51-59, 660-410-578, e-mail: [biuletyn.info@niedzwicaduza.pl](mailto:biuletyn.info@niedzwicaduza.pl), [www.goksir.niedzwicaduza.pl](http://www.goksir.niedzwicaduza.pl)

**Skład i łamanie:** GOKSiR

**Druk i oprawa:** Drukarnia Standruk, ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin, tel. 81 742-75-10, e-mail: [info@standruk.com](mailto:info@standruk.com), [www.standruk.com](http://www.standruk.com)

**Nakład:** 2000 egzemplarzy

*Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz do zmiany ich tytułów.*